



**Zakład Remontowo-Produkcyjny
stawia na dynamiczny rozwój**

W trosce o środowisko naturalne

PGG wspiera uczniów szkół branżowych



MASZ DOŚĆ PROBLEMÓW
Z DOJAZDEM DO PRACY?



WEJDŹ NA

PGG
family



ŚWIAT
KOMUNIKACJI



POSZUKAJ TRANSPORTU
LUB ZAOFERUJ WŁASNY

SKONTAKTUJ SIĘ
Z NOWYMI
WSPÓŁPASAŻERAMI



CIESZ SIĘ ZE WSPÓLNEGO DOJAZDU.
OSZCZĘDZAJ PIENIĄDZE I ŚRODOWISKO!

Tragiczny wstrząs w kopalni „Murcki-Staszic”

1 lipca 2019 r. o godzinie 14:12 w kato-wickiej kopalni „Murcki-Staszic” doszło do silnego łąpienia. Nie żyje trzech górników, sześciu udało się przewieźć na powierzchnię – znajdujĄ się w szpitalach: trzech w Ochojcu, po jednych w Sosnowcu, Bogucicach i Murkach.

Stan górników jest stabilny, dozna-li głównie urazów ortopedycznych, słu-czeń, złamań. Przedstawiciele Polskiej

Grupy Górnicznej sĄ w stałym kontakcie zarówno z lekarzami jak i rodzinami po-szkodowanych górników w celu stałego monitorowania stanu zdrowia i zapew-nienia jak najlepszej opieki medycznej.

Do rodzin zmarłych górników skierowa-no pracowników kopalni oraz psycholo-gów. MajĄ otrzymać również pomoc ma-terialną. O przebiegu akcji prezes PGG Tomasz Rogala rozmawiał telefonicznie z premierem Mateuszem Morawieckim,

który zapewnił o gotowości do wszelkiej pomocy ze strony rządu. We wtorek, 2 lip-ca na Śląsk przyjechał minister energii Krzysztof Tchórzewski, który odwiedził rannych górników.

Okoliczności wypadku wyjaśnia kato-wicki Okręgowy Urząd Górniczny. Gdy po-zwola na to warunki, w rejonie dotkniętym wstrząsem ma być przeprowadzona wizja lokalna, aby ocenić rozmiary zniszczeń i ustalić dokładne przyczyny wypadku.



*Z najgłębszym żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci pracowników
Polskiej Grupy Górnicznej S.A. Oddział KWK „Murcki-Staszic”*

Ś.P.

MARIUSZA WŁOCHA

SEBASTIANA PATEROKA

ARKADIUSZA TASARKA

Łącząc się w bólu i stracie,

Rodzinom i Najbliższym przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy.

Z szacunkiem żegnamy naszych Kolegów, którzy odeszli na wieczną szychbę.

*Pracownicy, Zarząd, Rada Nadzorcza
i Organizacje Związkowe Polskiej Grupy Górnicznej S.A.*



22

Model kompetencyjny w PGG



11

Stawiamy na dynamiczny rozwój



14

Zapraszamy na Planetę PGG!

06 fakty • liczby • wydarzenia

08 Nowoczesne i innowacyjne technologie w trosce o środowisko naturalne

Działania podejmowane przez Biuro Innowacji i Implementacji Nowych Technologii w PGG SA.

10 Tomasz Rogala, prezydent Euracoalu podsumował miniony rok

Odbyło się spotkanie Komitetu Wykonawczego i Zgromadzenia Ogólnego Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego EURACOAL.

11 Stawiamy na dynamiczny rozwój

Zwiększenie powierzchni produkcyjnej otworzyło przed Zakładem Remontowo-Produkcyjnym szerokie spektrum możliwości.

12 PGG wspiera uczniów szkół branżowych

Na zaproszenie władz Powiatu Wodzisławskiego oraz Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli PGG uczestniczyła w gali „Powiat i biznes”

13 Pole szkoleniowe kopalni „Wujek” coraz lepiej wyposażone

W kopalni „Wujek” ku końcowi dobiega kolejny etap rozwoju pola szkoleniowego.

14 Zapraszamy na Planetę PGG!

Uruchomiliśmy Platformę grywalizacyjną pod nazwą Planeta PGG.

15 PGG Family

Oferta dla pracowników PGG S.A. i ich Rodzin.

22 Model kompetencyjny w PGG

W Polskiej Grupie Górniczej trwają prace nad Modelem Kompetencyjnym dla kluczowych stanowisk kadry kierowniczej kopalń i ZGRI

24 Moduł wyniesiony centrali telefonicznej i dyspozytorni zakładowej w kopalni „Bolesław Śmiały”

W ruchu zakładu górniczego bardzo ważnym elementem są systemy bezpieczeństwa i łączności ogólnozakładowej.

26 Wspieramy kompetencje zawodowe

Podnoszenie kompetencji pracowników – inwestycja w wiedzę i umiejętności

29 Zomowiec stanie przed sądem?

Na początku czerwca w mediach pojawiła się informacja, że w Chorwacji zatrzymano Romana S., zomowca, który 16 grudnia 1981 r. wraz z innymi członkami plutonu specjalnego miał strzelać do górników z kopalni „Wujek”.

W numerze:



„Powstaniec Śląski”
Z Katowic do Warszawy
pojechał specjalny pociąg 18

26 Młodzieniec, który poślubił łabędzia
Bojka Dziadka Edka.

28 Gorila z Halemby
Tomasz Paszek, pracownik działu wentylacji z ruchu „Halemba” KWK „Ruda”, założyciel i trener Akademii Gorila w Rudzie Śląskiej-Halembie.

32 Tajemnica Trójcy Świętej
Felieton księdza Brząkalika.

33 Drużyna PGG zdobyła Puchar Marszałka
W sobotę 1 czerwca odbył się Turniej Piłkarski o Puchar Marszałka Województwa Śląskiego.

fajrant

34 krzyżówka

35 komiks



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

ADRES REDAKCJI:
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105
tel. 32 757 20 92

WYDAWCA:
Polska Grupa Górnicza S.A.
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



Drużyna PGG
zdołała Puchar
Marszałka

33

28
Gorila z Halemby



INNTECH PGG
INŻYNIERIA JUTRA



24
Moduł wyniesiony centrali telefonicznej
i dyspozytorni zakładowej

Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:
Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl
REDAKTOR NACZELNY:
Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl
REDAKTORZY:
Agnieszka Ambroż, Jan Czipianka

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO KOREKTY
I SKRACANIA NADESŁANYCH TEKSTÓW.

ODDANO DO DRUKU: 04.07.2019 R.
OKŁADKA FOT.: ARC

NAKLAD: 15 000 EGZ.

PCK

Bieg uliczny

PRAWIE 300 uczestników biegu głównego oraz ponad 200 dzieci wzięło udział 18 maja br. w II Biegu Ulicznym Krwiodawców w Mysłowicach z okazji 100-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża w Polsce. Honorowy patronat nad imprezą objął marszałek województwa śląskiego Jakub Chełstowski oraz Jolanta Kolanko, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach. Głównym partnerem biegu była Polska Grupa Górnicza oraz firma TAURON. Na imprezę sportową organizowaną przez Klub HDK PCK „Basia” KWK „Mysłowice-Wesoła” i Mysłowicki Klub Biegacza No.1 przyjechali miłośnicy biegania z całego kraju. Dla wszystkich uczestników przygotowany został pakiet startowy oraz pamiątkowy medal. Dorośli otrzymali też okolicznościową koszulkę. Najlepsi uczestnicy biegu głównego open oraz w kategoriach wiekowych otrzymali puchary i statuetki. Nagrody przyznano również w kategorii najszybszych pracowników Polskiej Grupy Górniczej. Zwycięzcami w biegu głównym zostali Jacek Seweryn z czasem 17:01 i Barbara Szelest z czasem 20:28, obydwójce z Mysłowic. Najszybszymi pracownikami Polskiej Grupy Górniczej zostali Daniel Drybczewski z Mysłowic z czasem 18:01 oraz Ewa Przystolik z Katowic z czasem 32:32.



Po zmaganiach sportowych na terenie Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach odbył się piknik rodzinny dla uczestników oraz ich rodzin. Dla najmłodszych organizator przygotował miasteczko dmuchawców, animacje, gry, zabawy i losowanie nagród. O oprawę muzyczną zadbał DJ Czechen. Atrakcją było również darmowe zwiedzanie Centralnego Muzeum Pożarnictwa.

UROCZYSTA GALA

XV Zabrzeński Festiwal Orkiestr Dętych im. Edwarda E. Czernego

30 CZERWCA odbył się XV Zabrzeński Festiwal Orkiestr Dętych im. Edwarda E. Czernego.

Impreza rozpoczęła się o godz. 14.00 na placu Teatralnym. Na powitanie zagrała Górnicza Orkiestra Dęta „Pokój” pod dyktando Jacka Kamy. Orkiestra kopalni „Sośnica” wystąpiła na terenie Sztolni Luiza.

Uroczyste otwarcie gali festiwalowej zaplanowano na parking CH Platan. Wystąpiło tam sześć orkiestr. Jako pierwsza zagrała Górnicza Orkiestra Dęta Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod dyktando Henryka Mandrysa. Licznie zgromadzeni słuchacze mieli także okazję podziwiać kunszt orkiestr „Piekary-Julian”, „Bielszowice”, „Bytom-Miechowice”, „Hałemba” i „Bolesław Śmiały”.

Patronat nad festiwalem objął Tomasz Rogala, prezes zarządu Polskiej Grupy Górniczej.



KATOWICE AIRPORT

Rozbudowa katowickiego lotniska



GÓRNOŚLĄSKIE Towarzystwo Lotnicze SA, firma zarządzająca Katowice Airport, wybrało wykonawcę przebudowy i rozbudowy terminalu pasażerskiego B. Koszt inwestycji to 77,4 mln zł netto.

Podstawowym celem rozbudowy i przebudowy terminalu pasażerskiego B jest usprawnienie pracy Katowice Airport poprzez nowy układ funkcjonalny, zapewniający zasadniczą poprawę wydajności i jakości obsługi pasażerów oraz dostosowanie systemu kontroli bezpieczeństwa do wyższych, planowanych norm.

W ramach inwestycji powierzchnia użytkowa budynku zwiększy się do 17,2 tys. m². Jego kubatura wzrośnie do 120 256 m³. Obiekt zostanie nie tylko powiększony, czeka go także wymiana i przebudowa wnętrza.

DĄBROWA GÓRNICZA

Koreańscy inwestują w Polsce

ZA PONAD miliard złotych nowy inwestor, firma z kapitałem koreańskim – lider produkcji separatorów baterii litowo-jonowych wybuduje nową fabrykę w Dąbrowie Górniczej. Będzie to pierwsza fabryka koncernu w Polsce – podał w poniedziałek, 3 czerwca, samorząd Dąbrowy Górniczej.

Do końca 2021 r., według planów inwestora, zatrudnienie znajdzie w Dąbrowie Górniczej co najmniej 300 pracowników. Wartość inwestycji przekroczy 1 mld zł.

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna rozstrzygnęła przetarg na sprzedaż nieruchomości

– działki o łącznej powierzchni 27,66 ha – w Dąbrowie Górniczej na terenie Tucznowy. KSSE wydała też pozytywną decyzję o wsparciu inwestycji.

W ramach planowanego projektu inwestycyjnego w Polsce utworzona zostanie spółka grupy SK Hi-Tech Battery Materials Poland. Koreańscy przez budowę zakładu do produkcji separatorów baterii litowo-jonowych chcą zwiększyć moce produkcyjne swych zakładów zlokalizowanych na terenie Korei Południowej.



W KSSE, która istnieje już 20 lat, wydano 590 zezwoleń na działalność w strefie (a od zeszłego roku – kolejne w ramach nowych przepisów o Polskiej Strefie Inwestycji). Inwestycje firm w KSSE przekroczyły 34 mld zł, powstało 80 tys. miejsc pracy.

GOSPODARKA

Morska autostrada

NA POMORSKIE plaże trafi blisko 4 mln metrów sześciennych piasku wydobytego przy okazji pogłębienia toru wodnego do gdańskiego Portu Północnego. Plaże zostaną poszerzone od 40, a miejscami nawet o 100 metrów. Prace zakończą się we wrześniu.



Przedsięwzięcie warte jest 161 mln zł, na którą to sumę składają się - poza konkretnymi pracami pogłębiarskimi, także koszty prac badawczych i projektowych, refulacja, czyli poszerzenie i zabezpieczenie plaż, na które przenoszony jest piasek wydobyty z morskiego dna, a także organizacja miejsc składowania w rezerwuarach nadmiaru urobku.

Do prac pogłębieniowych używana jest jedna z największych na świecie pogłębiarek – Leiv Eriksson mająca 46 tys. m sześciennych ładowności i pompy o mocy 41 tys. kW. Dzięki temu prace mogą być wykonane w ciągu 3 miesięcy.

W trakcie prac z dna morskiego wydobytych zostanie około 5 mln m sześciennych piasku. Większość tego urobku – 3,9 mln m sześciennych piasku, trafi na pomorskie plaże, które dzięki temu zostaną wzmocnione i poszerzone.

GOSPODARKA

Wiatr w żagle

Stocznia jachtowa Northman z Węgorzewa planuje kolejną rozbudowę i powiększenie mocy produkcyjnych.

Polska jest pierwszym w Europie i drugim na świecie producentem jachtów motorowych o długości 6-9 m. W sumie produkuje co roku około 22 tys. różnego typu jachtów. W kraju zostaje jeden na dwadzieścia – reszta trafia na eksport, co tworzy sytuację niemal taką samą jak w przemyśle motoryzacyjnym.

Jedną ze znanych mazurskich stoczni jest Northman z Węgorzewa. Stocznia produkuje



własne marki jachtów żaglowych Maxus oraz łodzi motorowych Northman i Nexus. Wytworza obecnie ponad 150 jednostek rocznie, z których 60 proc. przeznaczonych jest na eksport – trafiają głównie do Czech, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Rosji, Chile, Izraela i USA.

DZIEDZICTWO

Sztolnia Luiza nagrodzona!

KOMISJA EUROPEJSKA i Europa Nostra ogłosiły Zwycięzców Nagrody Dziedzictwa Europejskiego/Nagrody Europa Nostra (European Heritage Award/Europa Nostra Award), najbardziej prestiżowego wyróżnienia w dziedzinie dziedzictwa kulturowego w Europie.

W tym roku nagrodą uhonorowano 25 laureatów z 16 państw. Wśród zwycięzców, w ka-

tegorii konserwacja, znalazł się jeden, wyjątkowy obiekt z Polski – Sztolnia Królowa Luiza w Zabrzu. Jest w tym roku jedynym obiektem z obszaru dziedzictwa przemysłowego w Europie i jednym z trzech w Polsce, które dostąpiły tego zaszczytu w całej historii nagród. Tym samym sztolnia znalazła się w gronie tak znanych miejsc, jak Trafalgar Square, Royal Albert Hall z Londynu czy Narodowe Obserwatorium w Atenach.

Szolnia Królowa Luiza (będąca częścią Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu) to największy kompleks turystyczny, związany z dziedzictwem górnictwa węgla kamiennego w Polsce i absolutny unikat na skali całej Europy.



ZDJĘCIA: J. CZYPIONKA, ARCH. (NETTG.PL, WNP.PL, PAP)

Nowoczesne i innowacyjne technologie w trosce o środowisko naturalne

Badania odkształceń terenu wywołanych eksploatacją górnictw przy pomocy nowoczesnych technologii monitoringu, wykorzystujących innowacyjne urządzenia badawcze w celu zapobiegania niekorzystnych oddziaływań na środowisko, instalacje fotowoltaiczne, wychwytywanie i wykorzystywanie metanu do produkcji energii i ciepła to jedne z wielu działań, jakie podejmuje Biuro Innowacji i Implementacji Nowych Technologii w PGG S.A.

Polska Grupa Górnicza S.A. jest członkiem międzynarodowych konsorcjów w ramach Funduszu Badawczego dla Węgla i Stali, w którego skład wchodziły instytuty badawcze oraz jednostki specjalizujące się w pomiarach.

Podziemna eksploatacja górnictwa oddziałuje na infrastrukturę naziemną, taką jak: budynki, autostrady, mosty, obiekty sieci energetycznej kanalizacyjnej/elektroenergetycznej, trakcje kolejowe, rurociągi itp. Celem badań jest stworzenie mapy odkształceń terenu wskutek eksploatacji przy pomocy specjalistycznych urządzeń badawczych. Badania będą również miały na celu kontrolę zachowania terenu po zakończeniu eksploatacji górniczej w kopalniach. Pozyskane wyniki przy współpracy zespołu projektowego usprawnią obecny system monitorowania ruchów powierzchni terenu wywołanych działalnością górnictwa. Celem prac zespołu projektowego jest określenie procesów fizycznych, które mają wpływ na deformacje gruntu, oraz opracowanie odpowiedniej metody ich modelowania.

W projekcie zostanie opracowany system gromadzenia danych umożliwiający stworzenie zintegrowanej internetowej usługi, służącej do podejmowania kluczowych decyzji dotyczących dalszej eksploatacji.

Innowacyjność projektu polega na integracji systemów pomiarowych stosowanych w przemyśle wydobywczym, automatycznej i inteligentnej wymianie danych oraz digitalizacji technologii produkcyjnych.

Badania prowadzone w wybranych polach badawczych będą wykonywane m.in. przy pomocy czujników satelitarnych Sentinel Copernicus, dronów z zaawansowanymi przyrządami pomiarowymi oraz czujników naziemnych. Metody te mają za zadanie dostarczyć ciągłych, niemalże w czasie rzeczywistym danych o odkształceniach, co w procesie modelowania komputerowego dostarczy obszernych informacji o nich zwizualizowane w technologii 3D.

Dane pomiarowe posłużą pracownikom działów merytorycznie odpowiedzialnych za wpływ eksploatacji na środowisko w celu dokonywania ewentualnych działań zaradczych oraz prewencyjnych. Innowacyjne i nowoczesne narzędzia pozwolą na kształtowanie świadomości społecznej w zakresie istniejących i przyszłych eksploatacji. Jest to jeden z wielu projektów realizowanych przez Biuro Innowacji i Implementacji Nowych Technologii. Dużą wagę przykładają się również do innych aspektów związanych z dywersyfikacją działań mających na celu efektywne wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na potrzeby przedsiębiorcy, jakim jest Polska Grupa

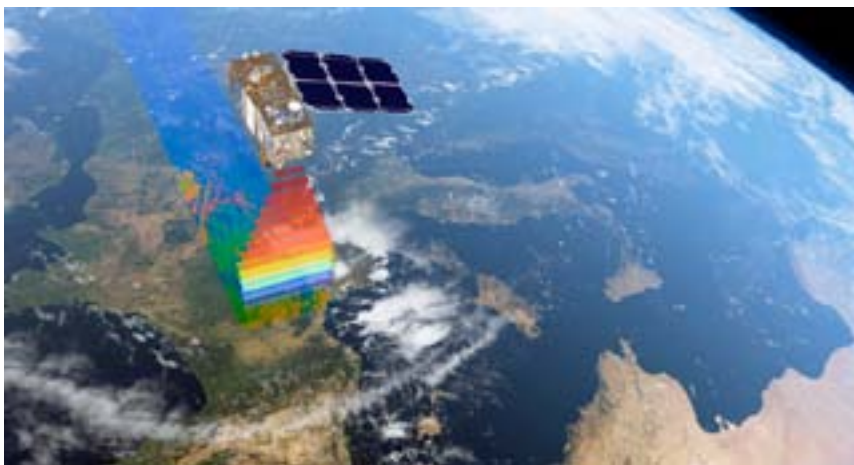
Górnictwa S.A. Prowadzone są prace nad wdrożeniem instalacji fotowoltaicznych na terenach zdegradowanych przez eksploatację górnictwa, czyli hałdach, jak również na dachach budynków będących w posiadaniu spółki.

W ramach prac badawczo wdrożeniowych oraz w trosce o bezpieczeństwo załogi opracowuje się również nowe metody ochrony pracowników w warunkach szkodliwych.

Biorąc pod uwagę występowanie metanu w wyrobiskach należących do PGG S.A. testowane są innowacyjne metody pomiaru fluktuacji tego gazu podczas procesu produkcyjnego. Badania w warunkach rzeczywistych wraz z modelowaniem przy pomocy specjalistycznego oprogramowania pozwalają na dokładne określenie przestrzeni, w której znajduje się niebezpieczny gaz jakim jest metan. Poza samą lokalizacją metanu pracuje się również nad efektywnymi metodami wychwytywania tego gazu w celu dalszego wykorzystania do produkcji ciepła i energii.

W trosce o zmniejszenie emisji CO₂ do atmosfery Biuro Innowacji i Implementacji Nowych Technologii prowadzi szeroko zakrojone działania nad coraz szerszym zastosowaniem maszyn i urządzeń zasilanych silnikami elektrycznymi. Prowadzone są testy techniczne m.in. elektrycznych ciągników manewrowych oraz rozpoczęto projekt badawczy, który ma na celu opracowanie środków transportu dołowego zasilanych przy pomocy szynoprzewodu. Wpisuje się to w założenia polityki ochrony środowiska.

RAFAL GAŚSIOR – DYREKTOR ZESPOŁU INNOWACJI I IMPLEMENTACJI NOWYCH TECHNOLOGII
BARTŁOMIJ BEZAK – KIEROWNIK ZESPOŁU INNOWACJI I IMPLEMENTACJI NOWYCH TECHNOLOGII





Tomasz Rogala, prezydent EURACOAL-u podsumował miniony rok

W poniedziałek, 24 czerwca br., w Krakowie odbyło się spotkanie Komitetu Wykonawczego i Zgromadzenia Ogólnego Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego EURACOAL. W swoim przemówieniu prezydent EURACOAL Tomasz Rogala podsumował działania Stowarzyszenia oraz przypomniał najważniejsze wydarzenia 2018 r., które miały wpływ na politykę klimatyczną, a w dalszej konsekwencji na przyszłość węgla i energetyki konwencjonalnej.

Bez wątplenia najważniejszym wydarzeniem roku 2018 była Konferencja Klimatyczna COP24.

– Na szczycie zabrakło jednak przywódców państw, których gospodarki są w największym stopniu odpowiedzialne za emisję gazów cieplarnianych, takich jak Chiny, USA, Niemcy czy Francja – podkreślił Tomasz Rogala.

Jednocześnie kraje Unii Europejskiej, których energetyka w największym stopniu jest oparta na węglu, takie jak Polska i Niemcy, przedstawiły założenia swoich polityk energetycznych na kolejne lata.

Prezydent EURACOAL podsumował również działania Komisji Europejskiej, szczególnie w zakresie długoterminowej

strategii redukcji emisji gazów cieplarnianych.

– *W skali światowej wzrasta produkcja i konsumpcja węgla. Produkcja węgla na świecie wzrosła w 2017 r. o 3,2%, głównie w Chinach i USA. Globalne zużycie węgla wzrosło o 1%, co jest pierwszym wzrostem od 2013 r. Pomimo znacznego ograniczenia zużycia w krajach OECD, wzrost w Indiach i Chinach skompensował je z nadwyżką – zaznaczył prezydent Rogala.*

Tomasz Rogala podkreślił aktywność EURACOAL w 2018 r. Udało się zrealizować m.in.: – organizację debaty na Europejskim Forum Energii, uruchomienie projektu CoalTech2051, organizację wystawy BeCo@1 w Parlamencie

Europejskim, spotkania platformy dla Regionów Górniczych.

Działania EURACOAL miały na celu podkreślenie wartości, jakie generuje węgiel dla gospodarki i społeczeństwa.

– *Przypomnijmy sobie ten łańcuch wartości, który na każdym kroku podkreślam. Mówimy o rozwoju wiedzy i technologii, kapitale ludzkim oraz źródle dochodów do budżetów centralnych i lokalnych. W przypadku PGG to: 561 mln EUR CAPEX, 50% wyższe wynagrodzenia niż w regionie, 761 mln EUR podatków – wyliczał prezydent EURACOAL Tomasz Rogala.*

Stawiamy na dynamiczny rozwój

Wzrastające potrzeby na usługi remontowo-modernizacyjne oraz produkcyjne w zakresie maszyn i urządzeń górniczych Polskiej Grupy Górniczej S.A., sytuacja na rynku zewnętrznym, zakup trzech hal produkcyjnych, bezpośrednio przyległych do hal zlokalizowanych na terenie działu WRP2 w Woli oraz założona strategia rozwoju stały się motorem napędowym zmian organizacyjnych, technologicznych oraz infrastrukturalnych w Zakładzie Remontowo-Produkcyjnym.

Zwiększenie powierzchni produkcyjnej o dodatkowe 7000 m² otworzyło przed Zakładem Remontowo-Produkcyjnym szerokie spektrum możliwości.

Najwięcej zmian organizacyjnych wprowadzono w dziale remontowo-produkcyjnym WRP2 w Woli. Zwiększona powierzchnia produkcyjna umożliwiła ułożenie ciągu technologicznego remontowanych maszyn i urządzeń w sposób pozwalający na efektywną i wydajną produkcję. Do każdej z hal zostały przydzielone stosowne operacje produkcyjne (montaż, obróbka skrawaniem, spawanie, cięcie, wypalanie).

Na ukończeniu są prace związane z alokacją maszyn i montażem maszyn nowo zakupionych. Ponadto w tym dziale następuje dywersyfikacja produkcji w kierunku innych maszyn i urządzeń górniczych takich jak elementy przenośników zgrzebłowych, dla których niebawem powstaną w pełni zrobotyzowane stanowiska spawalnicze.

W trzeciej hali uruchomiono nową spawalnię wyposażoną w 30 nowoczesnych stanowisk spawalniczych, w hali piątej, wśród zgrupowanych wypalarek, pojawiła się nowoczesna numeryczna wypalarka plazmowa.

Na potrzeby spawania wysoko

wytrzymałych stali klasy S690-S1000 podjęto również działania związane z zakupem urządzeń do podgrzewania wstępnie przed operacjami spawania. Na wydziale tym uruchomiono laboratorium wzorcowania przyrządów kontrolno-pomiarowych, laboratorium badań wytrzymałościowych.

Prowadzone są postępowania przetargowe mające na celu pozyskanie wysoko wydajnych zrobotyzowanych stanowisk spawalniczych do spawania elementów tras kolejek podwieszonych i elementów obudów zmechanizowanych. Wprowadzane zmiany to nie tylko rozwój infrastruktury działu





WRP2, lecz również pozostałych działów remontowo-produkcyjnych. Oddalony 15 kilometrów od działu WRP2 dział WRP1 w Bieruniu skoncentrowany jest na remontach i produkcji hydrauliki siłowej. Tu również pojawiły się zmiany związane z technologią remontu, produkcji siłowników

hydraulicznych. Zamiast stosowanych od wielu lat mało efektywnych technologii wykonywania galwanicznych powłok ochronnych tłoczków siłowników wprowadzono nowoczesną technologię napawania warstwy nierdzewnej materiałem chromoniklowym. W hali II WRP1 zabudowano osiem

specjalistycznych urządzeń do napawania chromoniklem oraz zakupiono nowoczesne szlifierki i specjalistyczne tokarki. Unowocześnianie zakładu objęło również położony w Łędzinach dział remontowo-produkcyjny WRP3. Dział wyposażono w cztery nowoczesne tokarki CNC na potrzeby realizowanej produkcji.

Wprowadzane zmiany, innowacje, reorganizacja mające na celu zwiększenie wydajności, możliwości produkcyjnych nie mogą się odbyć bez zastrzyku dodatkowego wysoko kwalifikowanego personelu. Na koniec I półrocza 2018 roku stan zatrudnienia w zakładzie wynosił 432 osoby, a obecnie to ponad 570 osób. Liczba kwalifikowanych spawaczy na koniec roku 2019 osiągnie poziom 200 osób, stawiając Zakład Remontowo-Produkcyjny w gronie największych za-



kładów spawalniczych w Polsce. Rozbudowano bazę inżynierską zarówno w dziale konstrukcyjno-technologicznym, jak i dziale kontroli jakości.

Zakład prowadzi standaryzację i unifikację zmechanizowanych obudów ścianowych w Polskiej Grupie Górniczej. Zostały opracowane własne dokumentacje sekcji typu ZRP-15/35-POz i ZRP-19/41-POz, w oparciu o które realizowane są dostawy obudów zmechanizowanych do kopalń PGG S.A., co pozwoli w niedalekiej przyszłości ustandaryzować wyposażenie ścian.

W ramach dalszego rozwoju zakład opracował własną dokumentację tras przenośników zgrzeblowych ścianowych i podścianowych, która pozwoli na dalszy proces standaryzacji wyposażenia ścian.

PGG wspiera uczniów szkół branżowych

Na zaproszenie władz Powiatu Wodzisławskiego oraz Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Polska Grupa Górnicza uczestniczyła w gali „Powiat i biznes”, gdzie przekazała nagrody dla najlepszych uczniów szkół technicznych i zawodowych. Nasz udział w tym wydarzeniu nie był przypadkowy, bowiem z Powiatem Wodzisławskim mamy podpisaną umowę o współpracy w zakresie kształcenia zawodowego. Warto dodać, że w tym właśnie

powiecie Polska Grupa Górnicza ma największą liczbę stypendystów, którzy podpisali umowy o podjęciu pracy po zakończeniu nauki. W ślad za tym PGG w ramach współpracy z wodzisławskim Wydziałem Edukacji postanowiła przyznać 15 nagród uczniom: Agnieszce Salomon, Błażejowi Błatoniowi, Michałowi Bożkowi, Filipowi Giemzie, Laurze Wileńskiej, Rafałowi Wawrzyczkowi, Kamilowi Gruszcze, Przemysławowi Dragonowi, Szymonowi Brachmanowi, Pawłowi Nosiadkowi,

Sandrze Bank, Dawidowi Franiczko, Bieniaminowi Stałedze, Krzysztofowi Gniadkowi oraz Kacprowi Kałuży. Uczniowie ci w zakończonym już roku szkolnym wyróżniali się sukcesami w nauce i zdobywali nagrody w branżowych konkursach wiedzy zawodowej. Nagrody w imieniu wiceprezesa PGG ds. pracowniczych Jerzego Janczewskiego wręczył dyrektor departamentu wsparcia HR Andrzej Sączek.

AGNIESZKA AMBROŹ





Pole szkoleniowe kopalni „Wujek” coraz lepiej wyposażone

W KOPALNI „WUJEK” KU KOŃCOWI DOBIEGA KOLEJNY ETAP ROZWOJU POLA SZKOLENIOWEGO NA POZIOMIE 370 M.

Na podziemnym polu szkoleniowym jest szereg stanowisk do wykorzystania zarówno na potrzeby szkoleniowe, jak i prowadzenia egzaminów kwalifikacyjnych i zawodowych. Do dotychczasowych stanowisk dochodzi ściana szkoleniowa, która powstała po wykonaniu specjalnej obcinki. Obecnie w ścianie zabudowanych jest 12 sekcji obudowy zmechanizowanej Hydromel 12/28 POZ. W czerwcu został zabudowany przenośnik ścianyowy Nowomag 850. Docelowo rozcinka zostanie wyposażona w kombajn ścianyowy KGE710. Polska Grupa Górnicza dzięki życzliwości dyrekcji KWK „Wujek” i zaangażowaniu kierownika Zespołu Szkoleń może myśleć o dalszym rozwoju bazy szkoleniowej, wykorzystując wycofywane z eksploatacji maszyny i urządzenia. Na polu szkoleniowym jest już trasa zębatej kolejki spągowej i obecnie czekamy na zamortyzowaną maszynę. Istniejące



wyrobiska dają też nadzieję, na wykonanie wdzierki i kilkunastu metrów chodnika celem wprowadzenia kombajnu chodnikowego.

– Pole szkoleniowe to doskonale miejsce do realizacji części praktycznej większości istotnych kursów realizowanych przez Ośrodek Szkolenia Śląskiego Centrum Usług Wspólnych oraz do prowadzenia zajęć dla uczniów szkół średnich oraz uczelni wyższych w ramach kształcenia dualnego – mówi Andrzej Sączek z Departamentu Wsparcia HR Centrali PGG. Obecnie procedowane są stosowne porozumienia z Politechniką Śląską w Gliwicach i AGH w Krakowie.

Zajęcia praktyczne to kluczowy element doskonalenia i kształcenia zawodowego, a zajęcia praktyczne prowadzone w rzeczywistych warunkach pozwalają na zdobycie wiedzy technicznej, umiejętności, ale też pozwalają na wypracowanie właściwych postaw i zachowań przy wykonywaniu kluczowych czynności w ruchu zakładu górniczego.

AGNIESZKA AMBROŹ



Zapraszamy na Planetę PGG!

URUCHOMILIŚMY PLATFORMĘ GRYWALIZACYJNĄ POD NAZWĄ PLANETA PGG. TO INNOWACYJNE ROZWIĄZANIE Z ZAKRESU TECHNOLOGII INFORMATYCZNYCH, KTÓRE ZOSTAŁO UTWORZONE Z MYŚLĄ O JEJ UCZESTNIKACH, PRACOWNIKACH NASZEJ FIRMY, KTÓRZY W TYM MIEJSCU BĘDĄ MOGLI SIĘ POZNAĆ I TWORZYĆ GRUPY O TYCH SAMYCH ZAINTERESOWANIACH I AKTYWNOŚCIACH.

W życiu człowieka wszystko jest ważne – praca, ale także hobby, zdrowie, przyjaźnie czy też rozwój. Lubisz pobeiegać, popływać albo wspólnie z kimś zagrać w piłkę czy koszykówkę? A może masz inne hobby, wolisz pojechać na grzyby albo pójść na kurs językowy? Planeta PGG pomoże Ci o nich pamiętać. Te wszystkie aktywności, nazywane zadaniami, wystarczy potwierdzić po ich wykonaniu na Planecie PGG. Aktywności zostały podzielone na krainy: odpoczynku, zdrowia, aktywności, współpracy, przyjaźni, rozwoju, żywienia. Niektóre z nich zaliczamy codziennie, inne raz w tygodniu albo rzadziej. Za każde działanie można otrzymać punkty – czarne diamenty oraz gwiazdki. Od liczby zdobytych gwiazdek zależy, na którym miejscu



PAMIĘTAJ! Do platformy Planeta PGG w prosty sposób dotrzesz z Portalu Pracownika, strony internetowej PGG, wewnętrznego portalu informacyjnego oraz strony internetowej PGG Family. Przekonaj się sam, czym jest grywalizacja i co dzięki niej możesz zyskać!

uczestnik znajdzie się w rankingu. Z drugiej strony zdobyte diamenty będzie można wymieniać na nagrody.

Co ważne, dzięki informacjom od uczestników Planeta PGG będzie się rozwijać w wyznaczonym przez nich kierunku oraz wzbogacać o nowe rodzaje nagród. Katalog nagród zostanie przygotowany i uruchomiony w najbliższym czasie. Na Planecie PGG codzienne czynności możemy zamienić na coś ciekawego i angażującego. Wielu z nas już kiedyś brało udział w konkursach, grach, zbieraliśmy punkty. Grywalizacja to dobra zabawa dla uczestników, zwłaszcza wtedy, kiedy uczestnik może mieć swój wpływ na kształt tej przygody. Planeta PGG jest dostępna dla wszystkich pracowników pod linkiem www.planetapgg.pl, działa na komputerach, laptopach, tabletach, smartfonach.

Planeta PGG

Przystęp do GRY!
planetapgg.pl

Kraina Współpracy

Kraina Przyjaźni

Kraina Zdrowia

Kraina Rozwoju

Kraina Żywienia

POLSKA GRUPA GÓRNICZA



- Familijna jazda hyundaiem tucson z WITPOL Tychy - Autoryzowany Dealer i Serwis Hyundaia
 - PZU GO
- Dzień Dziecka z PGG 2019 - fotorelacja
 - WAWROSZ używane
- FlixBus - tanie podróżowanie

Familijna jazda hyundaiem tucson z WITPOL Tychy - Autoryzowany Dealer i Serwis Hyundaia



Konkurs o samochód z pełnym bakiem na weekend zakończony. Pięciu zwycięzców, którzy wykazali się niezwykłą kreatywnością oraz trafnym doborem słów, cieszą się z wygranej.

Pierwszym laureatem jest Pan Michał Leszczuk – górnik w oddziale WOWPM-H KWK „Ruda” ruch „Halemba”.

Co Pana skłoniło do udziału w konkursie?

– Do konkursu przystąpiłem bez większego nastawienia na wygraną, jednak miałem przecucie, że ułożę fajny rym. Inicjatywa PGG Family jest zasadna i takie konkursy sprawiają, że załoga PGG może poczuć się wyróżniona, że jednak ktoś o nich myśli. Mój udział w konkursie był spontaniczny, a emocje towarzyszą nadal.

Jakie miejsca udało się odwiedzić podczas wygranego weekendu?

– Wraz z żoną i córkami – Zosią (8 lat) oraz Helenką (3 lata) – pojechalśmy do Węgierskiej Górki, gdzie wynajęliśmy domek, stamtąd wyruszyliśmy do Szczyrku. To był udany rodzinny wypad. Podczas jazdy podróżnicy docenili komfort podróży, aż żal było wracać! Gdybym miał więcej czasu, zapewne wykorzystałbym maksymalnie limit kilometrów, ponieważ z pełnym bakiem miałem zasięg ponad 600 km.



NA DZIEŃ ODDANIA MAGAZYNU PGG DO DRUKU POZOSTALI LAUREACI:

- Łukasz Lempek KWK „Sośnica” (oddział GTU);
- Marcin Nalepa Centrala (HPA);
- Damian Połoch KWK „Mysłowice-Wesoła” (oddział MEŁM),
- oraz Tomasz Majewski KWK „Piast-Ziemowit” ruch „Piast” (oddział GRP4-P)

są jeszcze przed wygranymi weekendowymi jazdami hyundaiem tucson, ale nie zapomnimy o nich wspomnieć na stronie internetowej www.pggfamily.pl

Podróżuj bezpiecznie z PZU GO

Polska znajduje się na szarym końcu Unii Europejskiej, jeśli chodzi o statystyki śmiertelnych wypadków drogowych. W 2018 roku w naszym kraju, w wyniku takich zdarzeń, zginęły aż 2 862 osoby. Czy można było tego uniknąć? Ratownicy medyczni uczulają, że w takich sytuacjach ważna jest przede wszystkim „złota godzina”, czyli czas, w którym pacjent powinien zostać wyprowadzony ze wstrząsu lub znaleźć się na stole operacyjnym. Równie ważne jest także „platynowe 10 minut” – w tym czasie należy rozpocząć transport do szpitala. Tymczasem poza miastem, od momentu wezwania pomocy do przybycia służb ratunkowych, mija średnio 15 minut. I to przy założeniu, że ktoś szybko je zawiadomi.

Z pomocą ma przyjść rozwiązanie o nazwie eCall, które od 31 marca 2018 roku jest instalowane we wszystkich nowo homologowanych samochodach w Europie. Rozwiązanie to dostępne jest również w niektórych drogich markach samochodów, ale za dodatkową opłatą – nawet kilku tysięcy złotych. ECall automatycznie informuje służby ratunkowe o zagrożeniach i wypadkach drogowych. Jednak w Polsce średni wiek pojazdów wynosi ponad 10 lat.

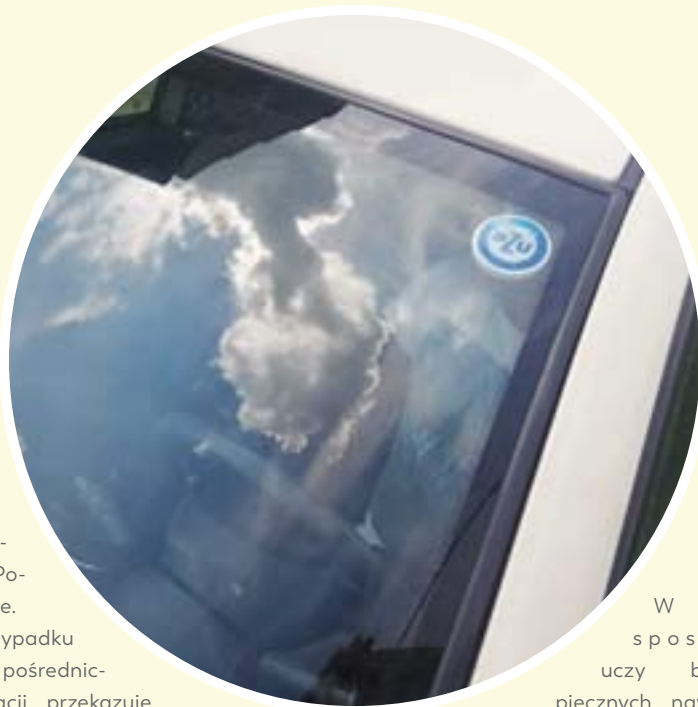
Dlatego, z myślą o wszystkich kierowcach i pasażerach, PZU opracowało nowe rozwiązanie – PZU GO. To aplikacja mobilna połączona z niewielkim czujnikiem. Przykleja się go na szybie wewnątrz pojazdu. Czujnik komunikuje się poprzez Bluetooth z aplikacją mobilną dostępną na platformach Android oraz iOS.

PZU, jako pierwszy ubezpieczyciel na świecie, wykorzystuje innowacyjne technologie (telematykę), aby ratować życie

i zdrowie klientów. Od kwietnia 2019 roku taka usługa dostępna jest w ubezpieczeniu asystancie PZU Pomoc w Drodze.

W razie wypadku czujnik za pośrednictwem aplikacji przekazuje do infolinii PZU informację o zdarzeniu. Konsultant PZU niezwłocznie kontaktuje się z klientem i sprawdza, czy potrzebuje on pomocy. Jeśli klient nie odbiera telefonu, PZU zawiadamia Centrum Powiadomienia Ratunkowego, które w razie potrzeby wysła karetkę na miejsce ostatniego wskazania GPS. Aplikacja PZU GO umożliwia także szybki kontakt z infolinią PZU przy użyciu tylko jednego przycisku.

To innowacyjne rozwiązanie pomaga również kierowcy doskonalić swój styl jazdy. Klient otrzymuje graficzną analizę przejechanych tras. Pokazuje ona niebezpieczne zachowania, takie jak przekroczenia prędkości, nagłe hamowanie i przyspieszanie.



W ten sposób uczy bezpiecznych nawyków. Bezpieczna jazda

jest z kolei nagradzana w programie PZU Pomocni, do którego każdy użytkownik urządzenia PZU GO może bezpłatnie przystąpić. Warto dodać, że dane o stylu jazdy są rejestrowane tylko na życzenie klienta, ponieważ PZU GO służy głównie do powiadamiania służb ratunkowych i pomocy w razie wypadku.

W tej chwili PZU GO można już nabyć w wybranych oddziałach i u ponad 200 agentów PZU. Specjalnie dla pracowników PGG została przygotowana oferta. Pracownicy mogą otrzymać PZU GO bezpłatnie po wypełnieniu formularza na <https://forms.pzu.pl/podrozuj-bezpiecznie>.

DLACZEGO WARTO WYPOSAŻYĆ AUTO W PZU GO?

- Kierowca otrzymuje szybką pomoc – czujnik automatycznie wykrywa sytuacje niebezpieczne, a PZU wzywa służby ratunkowe.
- Można skontaktować się z infolinią PZU za pomocą jednego przycisku.
- PZU GO uczy, jak bezpiecznie jeździć samochodem.
- Każdy może przystąpić do programu PZU Pomocni i skorzystać z wielu nagród, np. biletów do kina oraz bonów zakupowych.

Ponownie, jak w roku ubiegłym, ostatni majowy weekend w pełni poświęcony był najmłodszym. Bramy Legendii Śląskiego Wesołego Miasteczka oraz Westernowego Miasteczka Twinpigs otwarte były dla pracowników Polskiej Grupy Górniczej S.A. wraz z rodzinami.

Przednia zabawa trwała do późnych godzin wieczornych, a wyjątkowo słoneczna aura dopisywała uczestnikom podczas całego wydarzenia.

Po raz pierwszy gościliśmy również firmy współpracujące w zakresie Programu PGG Family, które dodatkowo urozmaicały czas w ramach indywidualnych stoisk.

Dzień Dziecka z PGG 2019





WAWROSZ używane

JEDEN Z KLUCZOWYCH PARTNERÓW PGG FAMILY – FIRMA WAWROSZ SP.J. POSZERZYŁA OFERTĘ SKIEROWANĄ DO UCZESTNIKÓW PROGRAMU O MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU SAMOCHODÓW UŻYWANYCH ORAZ ATRAKCYJNE RABATY NA USŁUGI SERWISOWE.



dotyczy każdego z autoryzowanych serwisów Opla firmy Wawrosz.

Dokładamy wszelkich starań, aby nasza oferta była kompleksowa. Uczestnicy PGG Family mają do dyspozycji dedykowanego pracownika i podczas jednej wizyty mają możliwość pozostawienia swojego samochodu w rozliczeniu, wybrania dogodnej formy finansowania, a także ubezpieczenia samochodu na atrakcyjnych warunkach.

Wszystkich uczestników serdecznie zapraszamy do zapoznania się z naszą aktualną ofertą na stronie: www.uzywane.wawrosz.com

Z wielką przyjemnością przyglądamy się funkcjonowaniu programu i trzymamy kciuki za dalszy jego rozwój – Łukasz Boettcher, dyrektor działu samochodów używanych Wawrosz Sp.J.

– Nasza firma ma bogate doświadczenie na Śląsku, Wawrosz to dealer samochodowy z ponad 25-letnią tradycją. Mamy salony w pięciu miastach województwa, jesteśmy dealerem takich marek jak Opel, Subaru, Yamaha czy Hyundai.

Jedną z gałęzi działalności jest sprzedaż samochodów używanych, głównie posiadających jeszcze fabryczną gwarancję producenta. Mamy w swojej ofercie ponad 150 różnych samochodów Opla, które mają przebiegi od 7 tys. km.

Wieloletnia praca w branży motoryzacyjnej pozwoliła nam na wypracowanie takiej reputacji, którą jako autoryzowany dealer samochodów staramy się utrzymać, sprzedając zarówno nowe, jak i używane samochody.

Samochody używane, jakie dla Państwa przygotowaliśmy, są tańsze od nowego analogicznego pojazdu nawet o 25%, a dodatkowo dla uczestników PGG Family przygotowaliśmy specjalny rabat w wysokości 3%. Większość pojazdów posiada gwarancję producenta, ma niski przebieg i nie różni się wiele od samochodu nowego, dlatego warto rozważyć ich zakup. Na szczególną uwagę w naszej ofercie zasługują samochody 6-miesięczne z przebiegiem ok. 7 tys. km.

Ponadto, aby jeszcze uatrakcyjnić naszą ofertę, zaproponowaliśmy rabat na usługi serwisowe dla Państwa, którzy zakupili samochód w firmie Wawrosz w wysokości 12% na części i robociznę, oraz dla tych, którzy już posiadają samochody marki Opel, rabat w wysokości 10%. Oferta



Dedykowany sprzedawca
WAWROSZ używane:
Marek Podgórski – tel. +48 665 367 333

FLIXBUS

Marzysz o podróży w ustronne miejsce w Polsce? A może wolisz zwiedzić jedno z urokliwych europejskich miast? Nic prostszego. Wygodne, bezpieczne i przystępne cenowo połączenia autobusowe z ponad 120 miast w Polsce oferuje FlixBus, najpopularniejszy przewoźnik w Polsce i Europie, który dołączył właśnie do programu PGG Family.



Rozmowa z Panem Michałem Lemanem, dyrektorem zarządzającym FlixBus w Polsce i na Ukrainie

- Skąd Pan dowiedział się o Programie PGG Family?

PGG jest największym przedsiębiorstwem górniczym w Europie i jednym z największych pracodawców w Polsce. PGG Family jest jednym z największych programów korzyści dla pracowników, o którym wiedzieliśmy już wcześniej, więc nie mogło nas w nim zabraknąć. Śląsk to ważny region dla FlixBusa. Z Katowic i okolic oferujemy ponad 80 odjazdów dziennie na połączeniach krajowych, jak i międzynarodowych.

- Co wyróżnia ofertę skierowaną do uczestników Programu PGG Family?

Uczestnicy Programu PGG Family mają dostęp do najwyższej, bo aż 30-procentowej, zniżki partnerskiej, która obowiązuje

na wszystkie trasy w ofercie FlixBusa rezerwowane za pośrednictwem aplikacji mobilnej i strony internetowej.

- Jakie korzyści widzi Pan w podróżowaniu zielonymi autokarami?

Przede wszystkim możliwość podróży do ponad 2000 miast w Polsce i Europie – zarówno dużych aglomeracji, jak i małych miejscowości, wyjątkowo atrakcyjnych pod kątem turystycznym i rekreacyjnym. Można się także wybrać w podróż do miejscowości, które spełniają funkcję zdrowotną i terapeutyczną – dobrym pomysłem może być wyjazd nad polskie morze lub do uzdrowiska. W ofercie FlixBusa znajdują się połączenia do takich miast jak: Trójmiasto, Kołobrzeg, Ustronie Morskie, Ciechocinek,

Duszniki-Zdrój, Busko-Zdrój, Krynica-Zdrój czy Zakopane. FlixBus oferuje przejazdy nie tylko po Polsce, lecz także za granicę. Z Katowic można dojechać bezpośrednio do Berlina, Pragi, Wiednia, Ostrawy czy Amsterdamu. Dla klientów bardzo istotna jest również możliwość dojazdu z i do lotnisk w całej Europie, łącznie mamy w siatce połączeń blisko 40 portów lotniczych, w tym również połączenie z Katowic do Pyrzowic.

Co również istotne, FlixBus oferuje szereg udogodnień dla pasażerów, w tym: system rezerwacji miejsc, toalety na pokładzie oraz sporo przestrzeni na nogi. Na pokładach autobusów możliwy jest przewóz rowerów oraz dostępne są foteliki dla małych dzieci. W cenę biletu wliczony jest bagaż podręczny do 20 kg.



Model kompetencyjny w PGG

W POLSKIEJ GRUPIE GÓRNICZEJ TRWAJĄ PRACE NAD MODELEM KOMPETENCYJNYM DLA KLUCZOWYCH STANOWISK KADRY KIEROWNICZEJ KOPALŃ I ZGRI.

Do współpracy w tworzeniu modelu Departament Wsparcia HR zaprosił 120 przedstawicieli oddziałów, posiadających doświadczenie branżowe, zajmujących stanowiska sztygara, nadsztygara, kierownika robót, kierownika działu z obszarów górniczego, elektrycznego i mechanicznego. Dzięki udziałowi w spotkaniach prezesów ds. produkcji i ds. pracowniczych i ich wsparciu podejmowanych działań w zarządzaniu potencjałem kadrowym, do współpracy zaproszeni

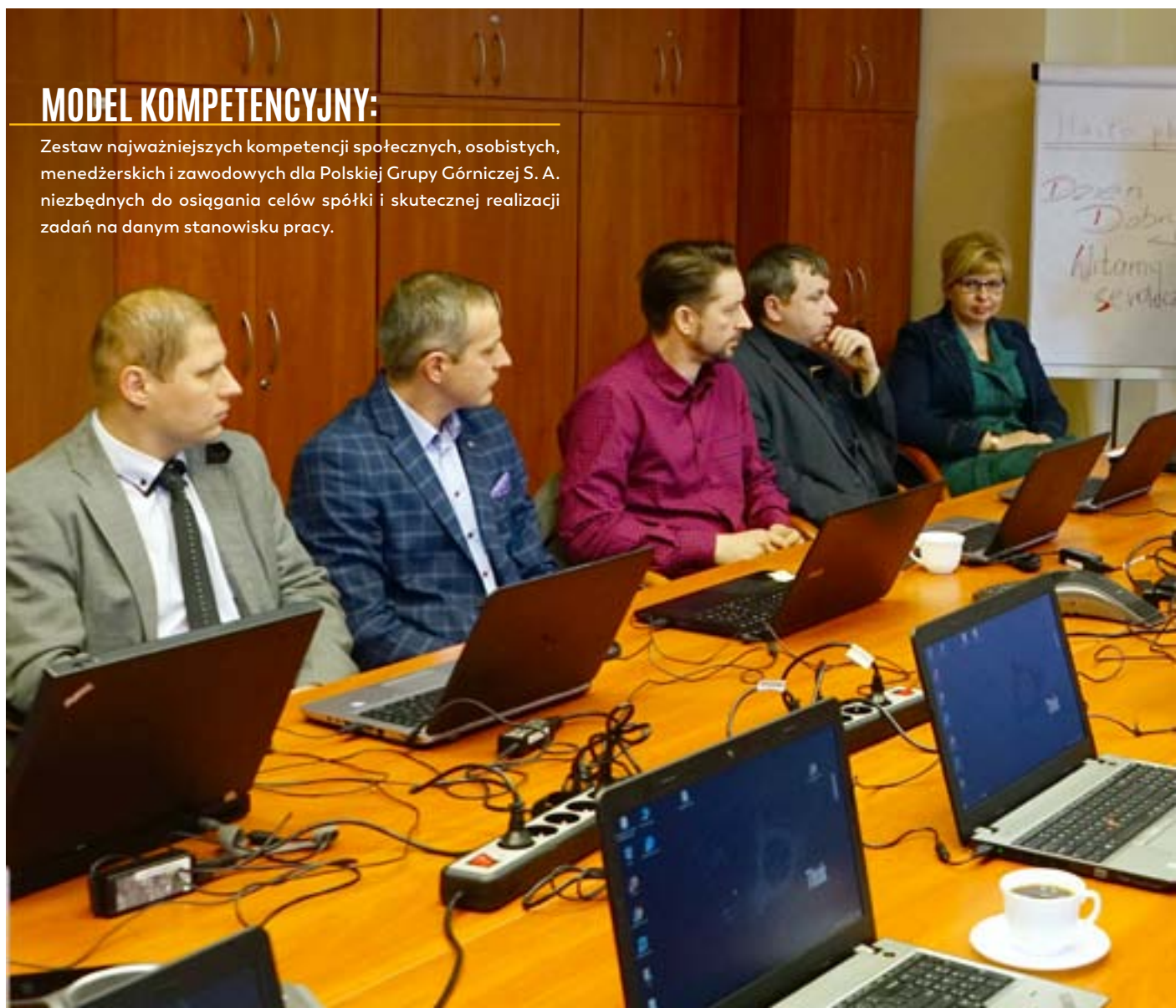
zostali również naczelnicy inżynierowie, których cenne uwagi, długoletnie doświadczenie i znajomość specyfiki kluczowych stanowisk kierowniczych wniosły znaczny wkład w budowę modelu kompetencji. Na spotkaniach w ramach konsultacji branżowych właściwą pracą nad wskazaniem najważniejszych kompetencji poprzedzało wypełnienie ankiety w wersji elektronicznej, której dziewięć pytań skupiało się nad określeniem i rozwiązaniem problemów związanych z bieżącą pracą i rozwojem kadry

menedżerskiej. Konsultacje branżowe były również okazją do podjęcia nurtujących, bieżących tematów przez przedstawicieli poszczególnych grup stanowiskowych w zakresie zapewnienia i przygotowania kadry do awansu. Kolejny krok to konsultacje opisów pożądanych zachowań dla każdej z wybranych kompetencji na poszczególnych stanowiskach pracy oraz ścisła współpraca z dyrektorami ds. pracy w tym ważnym temacie.

Model kompetencyjny był poprzedzony

MODEL KOMPETENCYJNY:

Zestaw najważniejszych kompetencji społecznych, osobistych, menedżerskich i zawodowych dla Polskiej Grupy Górniczej S. A. niezbędnych do osiągnięcia celów spółki i skutecznej realizacji zadań na danym stanowisku pracy.



pracami zespołu składającego się z przedstawicieli działów kadr z wszystkich kopalni odnośnie nowego, rozwojowego spojrzenia na ocenę pracowniczą. Departament Wsparcia HR wraz z zespołem wypracował wnioski, które jasno artykułują, że arkusze oceny pracowniczej określające tylko ilościowo poziom kompetencji niewystarczająco różnicują kompetencje pracowników. Nowy koncept oceny rozwoju pracowników powinien być wielopłaszczyznowy, powinien skupiać się na stanowiskach kierowniczych począwszy od sztygara do wyższej kadry kierowniczej oraz powinien być procedurą realnej weryfikacji kompetencji, ze wskazaniem ścieżki rozwoju i potencjału pracowników.

Procedura oceny rozwoju pracownika dyktowana będzie osobom wskazanym w planie sukcesji przez zespół powołany zgodnie

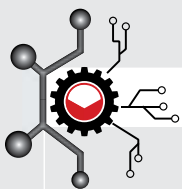


z poleceniem służbowym wiceprezesa ds. pracowniczych i zatwierdzonych przez dyrektorów na kopalniach PGG i w ZGRI. Plan sukcesji obejmuje osoby gotowe do objęcia stanowiska, spełniające wszystkie wymagania kwalifikacyjne oraz osoby przewidziane do sukcesji w dalszej kolejności od 1 roku do 5 lat. Pozwoli to na objęcie wolnego stanowiska przez osoby przygotowane do spełnienia jego wymagań i skutecznej realizacji określonych na danym stanowisku czynności. Osobom wymienionym w planie

sukcesji będzie dedykowanych wiele programów rozwojowych, które pomogą uzupełnić kompetencje potrzebne kadry zarządzającej.

Model kompetencyjny w Polskiej Grupie Górniczej pozwoli uporządkować i wyznaczyć niezbędne umiejętności, kwalifikacje i czynności do objęcia kluczowych stanowisk kadry kierowniczej na kopalniach i w ZGRI oraz docelowo we wszystkich oddziałach.





Moduł wyniesiony centrali telefonicznej i dyspozytorni zakładowej w kopalni „Bolesław Śmiały”

W ruchu zakładu górniczego bardzo ważnym elementem są systemy bezpieczeństwa i łączności ogólnozakładowej. Równie ważne jest to, aby pracowały one w sposób niezawodny, a dyspozytor miał pełny obraz na to, co się dzieje w kopalni.

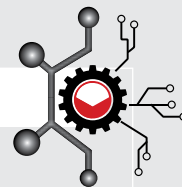
Od kiedy kopalnia „Bolesław Śmiały” zaczęła eksploatować złoża w rejonie szybu Bujaków 2, coraz częstszym problemem była odległość urządzeń końcowych różnych systemów od ich części stacyjnych, znajdujących

się w części macierzystej kopalni w Łaziskach. Był to główny powód, dla którego kopalnia zdecydowała się na budowę modułów wyniesionych w rejonie szybu Bujaków 2.

Całość prac rozpoczęła się od budowy magistralnej sieci światłowodowej, która połączyła część macierzystą kopalni z terenem przy szybie peryferyjnym Bujaków 2. W sumie ułożono prawie 20 km kabli światłowodowych na powierzchni,



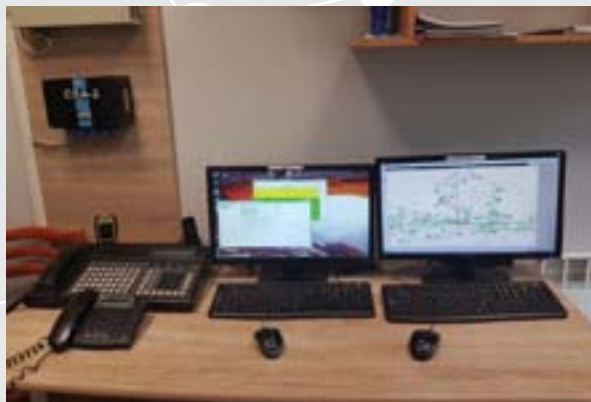
Część stacyjna centrali telefonicznej i dyspozytorni zakładowej przy szybie Bujaków 2



w szybach oraz wyrobiskach górniczych. Po adaptacji budynku po byłej rozdzielni na terenie szybu Bujaków 2 zabudowano w nim moduły wyniesione dyspozytorni zakładowej i centrali telefonicznej. Oprócz stanowisk nadzoru nad systemami dyspozytorskimi i centralowymi znajdują się tam przełącznice kablowe, szafa telemetryczna systemu CST, stojak centrali telefonicznej, stojak z barierami iskrobezpiecznymi systemu alarmowania oraz system zasilania, który zapewnia wszystkim systemom gwarantowane zasilanie. Moduł wyniesiony łączy się z częścią macierzystą kopalni za pomocą dwóch multiplexerów, połączonych w sposób redundantny. Dzięki temu kopalnia ma dostęp do systemów dyspozytorni zakładowej i centrali telefonicznej zarówno z terenu przy szybie Bujaków 2, jak również z części macierzystej kopalni, co ma spore zalety.

Implementację modułu wyniesionego w specyficznych warunkach kopalni „Bolesław Śmiały” można uznać za nowoczesne

rozwiązanie, ze względu na szerszą funkcjonalność i korzyści z niej wynikające. Centrala telefoniczna i dyspozytorna zakładowa przy szybie Bujaków 2 stała się bezobsługowa,



Stanowisko pracy dyspozytora przy szybie Bujaków 2

wa, tzn. nie ma konieczności zatrudniania dodatkowych pracowników do obsługi modułów wyniesionych. Inną zaletą tak skonfigurowanego systemu jest jego autonomiczność i możliwość prowadzenia ruchu zakła-

du górniczego z terenu peryferyjnego w razie wystąpienia awarii lub przerwy w funkcjonowaniu dyspozytorni zakładowej i centrali telefonicznej w macierzystej części kopalni.

Przy szybie Bujaków 2 zostało przygotowane stanowisko dla dyspozytora, który za pomocą dostępnych programów jest w stanie nadzorować sytuację w kopalni. Budowa modułów wyniesionych centrali telefonicznej i dyspozytorni zakładowej, choć jest rozwiązaniem dostępnym i stosowanym na rynku, dała wymierne korzyści kopalni, m.in. zmniejszenie o 6 km odległości pomiędzy częścią stacijną systemów a urządzeniami końcowymi, co pozwoliło stworzyć rezerwowe stanowiska do kierowania ruchem zakładu górniczego w razie braku możliwości

przebywania w pomieszczeniach centrali telefonicznej i dyspozytorni zakładowej oraz szybsze działanie urządzeń.

PRZEMYSŁAW MROCZEK, KRZYSZTOF SUCHON

CZY WIEDZIAŁEŚ, ŻE...

W Australii, po ulicach miasta Adelaide, kursuje elektryczny autobus solar-ny. Jest to pierwszy na świecie środek transportu publicznego ładowany wyłącznie za pomocą energii słonecznej i używany codziennie przez mieszkańców miasta za pośrednictwem bezpłatnej usługi.

Autobusy elektryczne radzą sobie bardzo dobrze na ruchliwych ulicach i w dzielnicach mieszkalnych, działając w sposób czysty i cichy, co czyni je bardzo popularnymi. Międzynarodowe badania sugerują, że ludzie zdecydowanie wolą autobusy elektryczne od autobusów napędzanych silnikami wysokoprężnymi.

„Tindo”, bo tak nazywa się innowacyjny autobus, jest ładowany za pomocą unikalnego systemu fotowoltaicznego znajdującego się na dachu dworca autobusowego, generującego prawie 70 000 kilowatogodzin, przy zerowej emisji dwutlenku węgla rocznie.

Na całym świecie istnieje bardzo niewiele elektrycznych autobusów z akumulatorem ładowanym energią słoneczną. Wiele zbliżonych rozwiązań charakteryzuje się znacznie mniejszym rozmiarem i krótszym zasięgiem.

Napęd autobusu zasilany jest energią elektryczną zgromadzoną w akumulatorach, która jest podawana do falownika, a na-



stępnie przetwarzana na format właściwy dla silnika elektrycznego. Następnie silnik elektryczny, wykorzystując energię z falownika, wytwarza ruch obrotowy, który jest podłączony do łańcucha napędowego, co wprawia pojazd w ruch.

Gdy pojazd zwalnia, napęd zostaje odłączony, a silnik przekształca się w prądnicę, która odzyskuje energię oraz gromadzi ją z powrotem w bateriach. Odzyskana energia wykorzystywana jest podczas ponownego ruszania, uruchamiania napędu. Zastosowane rozwiązanie określane jest mianem hamowania rekuperacyjnego.

Autobus solar-ny wyposażony jest w system sterowania, który odpowiada za kontrolowanie głównego układu napędowego, ładowanie i zarządzanie akumulatorem pomocniczym. Prócz tego rejestruje wszystkie usterki pojawiające się w czasie jazdy. Uzyskane parametry są przedstawiane na panelu wyświetlacza konsoli kierowcy.

Popularyzacja oraz propagacja odnawialnych źródeł energii ma coraz większy wpływ na rozwój metropolii, miast etc., nie wykluczając obszaru komunikacji miejskiej (elektromobilność). Mając na uwadze powyższe oraz pozytywny wpływ na jakość powietrza w zatłoczonych miastach, coraz więcej dużych aglomeracji świata, w tym Europy, inwestuje w wykorzystanie energii ze Słońca w zakresie transportu.

Wspieramy kompetencje zawodowe

PODNOSENIE KOMPETENCJI PRACOWNIKÓW – INWESTYCJA W WIEDZĘ I UMIEJĘTNOŚCI

Raz zdobyte kompetencje zawodowe nie pozostają na stałe. Znaczącą rolę w tym przypadku odgrywa czas, zmieniające się warunki oraz postęp technologiczny. Pod ich wpływem mogą ulec zmianie zarówno cechy osobowości i związane z nimi kompetencje miękkie, jak i poziom nabytych umiejętności, czyli kompetencje twarde. Umożliwienie pracownikom ciągłego doskonalenia kompetencji zarówno twardej, jak i miękkiej poprzez dedykowanie im różnego rodzaju projektów rozwojowych pozwala zapewnić załogę, jakiej potrzebuje spółka, aby realizować strategiczne cele.

– Kolejnym projektem szkoleniowym przygotowanym przez Departament Wsparcia HR, wspierającym kompetencje zawodowe mające bezpośredni wpływ na procesy produkcyjne oraz na bezpieczeństwo załogi, był cykl seminariów „Technologia prowadzenia ściany i poprawności zabudowy sekcji obudów zmechanizowanych”. Seminarium dedykowane było dla 600 pracowników.

Uczestnicy oprócz zdobywania dodatkowej wiedzy mieli możliwość dyskusji, wyrażenia własnej opinii, podzielenia się własnymi doświadczeniami, a tym samym wymiany doświadczeń między sobą – mówi Andrzej Sączek, dyrektor Departamentu Wsparcia HR

Cykl seminariów organizowany był przy współpracy z Głównym Instytutem Górnicztwa od października 2018 r. do kwietnia br.

W seminarium uczestniczyli pracownicy zajmujący stanowiska:

- górników: sekcyjnych, przodowych i kombajnistów,
- osób dozorów ruchu,
- inżynierów ds. obudowy, kierowania stropem i klejenia.

Zakres seminarium obejmował głównie zagadnienia związane z podstawami mechaniki górotworu oraz prawidłową współpracą sekcji obudowy zmechanizowanej z górotworem. Na podstawie obserwacji dołowych, podstawowe przyczyny występujących utrudnień w prowadzeniu ściany, ze szczególnym uwzględnieniem utraty stateczności stropu i ociosu ścianowego, co bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo zatrudnionej załogi i osiągnięte przez ścianę wyniki produkcyjne. Podczas szkolenia



zwrócono szczególną uwagę na błędy popełniane przez operatorów sekcji obudów zmechanizowanych, a związane z nieprawidłową geometrią zabudowy sekcji oraz ich rozparciem z niewłaściwą podpornością wstępną. Ponadto poruszono kwestie najczęściej występujących usterek i awarii w układach podpornościowych sekcji i ich wpływu na stateczność wyrobiska ścianowego. Istotną częścią szkolenia były zagadnienia związane z updatowaniem sekcji obudów zmechanizowanych pracujących w warunkach obciążeń dynamicznych, będących następstwem wstrząsów górotworu. Wyjaśniono zasady użytkowania sekcji obudów zmechanizowanych w takich warunkach i skutki ich nieprzestrzeżenia w przypadku wystąpienia tąpnięcia.

W związku z wprowadzaniem przez PGG S.A. programu monitorowania pracy sekcji obudów zmechanizowanych (kontrola ciśnienia panującego w stojakach) szkolenie było doskonałą okazją do przekazania korzyści mogących wynikać z wprowadzenia tego systemu dla poprawy zarówno bezpieczeństwa załogi, jak i efektywności wydobywania.

Prowadzący seminarium Sylwester Rajwa, Główny Instytut Górnicztwa:

– Przeprowadzone szkolenie było ukierunkowane na zagadnienia praktyczne związane z najczęściej występującymi błędami przy obsłudze sekcji obudów zmechanizowanych, mającymi istotny wpływ na możliwość powstania zawalu czy obwalu w ścianie, a tym samym bezpieczeństwo załóg górniczych. Tematy i zagadnienia szkoleniowe zostały zebrane w trakcie obserwacji dołowych prowadzonych przez pracowników

GIG, a dotyczących ustalania przyczyn zaistniałych problemów w prowadzeniu ścian zarówno w kraju, jak i za granicą. Prezentowane w formie animacji i zdjęć materiały szkoleniowe były bardzo dobrze odbierane przez uczestników kursu i stanowiły przyczynek do rozwoju dyskusji oraz wymiany zdań w tych tematach, pomiędzy górnikami z różnych kopalń należących do PGG S.A. Szkolenie potwierdziło duże zapotrzebowanie na wiedzę w tym zakresie, a dotyczącą połączenia praktycznych zagadnień dołowych z teorią mechaniki górotworu czy budową maszyn. Wiedza ta, jej wymiana i przekaz nabiera szczególnie znaczenia w kontekście „górnicy luki pokoleniowej” aktualnie mającej miejsce w polskim górnictwie i przyjęć do pracy ludzi o zawodach (wykształceniu) niezwiązanych z pracami na dole kopalni.

Aby właściwie wprowadzić pracownika w dany temat, nie wystarczy zapoznanie go z informacjami i danymi. Niezbędne, a wręcz konieczne jest również wykształcenie umiejętności rozwiązywania problemów zawodowych – zarówno typowych, jak i tych rzadziej spotykanych. Dlatego do poprowadzenia seminarium zaproszono również przedstawiciela PGG dr. inż. Dawida Szurgacza, pracującego na stanowisku sztygara w oddziale maszynowym w KWK ROW ruch „Chwałowice”,

naukowo zajmującego się problematyką dotyczącą zmechanizowanej obudowy ścianowej. Doświadczenie dr. Szurgacza oraz jego bieżący kontakt z najczęściej występującymi w tym temacie problemami, ograniczeniami i błędami pozwoliło na studium przypadku w odniesieniu ściśle do aktualnych ścian wydobywczych PGG.

Seminarium zatem było połączeniem elementów teorii i badań w odniesieniu do rzeczywistości eksploatacyjnej.

Projekt rozwojowy umożliwił podniesienie kompetencji z zakresu technologii prowadzenia ściany i poprawności sekcji obudów zmechanizowanych 420 górnikom oraz 180 osobom dozoru ruchu z wszystkich kopalń PGG.



Zomowiec stanie przed sądem?

Na początku czerwca w mediach pojawiła się informacja, że w Chorwacji zatrzymano Romana S., zomowca, który 16 grudnia 1981 r. wraz z innymi członkami plutonu specjalnego miał strzelać do górników z kopalni „Wujek”.

Były zomowiec został zatrzymany w połowie maja w Chorwacji, gdzie wybierał się na odpoczynek. Roman S. był poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania. Podejrzanemu grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Roman S. wyemigrował do Niemiec na początku lat 90. Tam zrzekł się polskiego obywatelstwa, zmienił nazwisko i czuł się bezpieczny. Wtedy jego koledzy z plutonu specjalnego siedzieli na ławie oskarżonych.

Kolejne procesy w sprawie strzałów w kopalniach „Manifest Lipcowy” i „Wu-

jek” w stanie wojennym przedłużały się. Ostatecznie 31 maja 2007 r. sąd skazał zomowców z plutonu specjalnego, dowódcę i 14 podległych mu funkcjonariuszy, którzy w stanie wojennym strzelali do strajkujących górników. Wyrok był nieprawomocny. Rok później zapadł prawomocny wyrok – był 24 czerwca 2008 r., od komunistycznej zbrodni minęły blisko trzy dekady. Wojciech Jaruzelski i Czesław Kiszczak nigdy za nią nie odpowiedzieli.

Gdy funkcjonariusze plutonu specjalnego ZOMO otworzyli ogień do górników z „Wujka”, nie zagrażał im żaden ze strajkujących. Najbliżej zamordowany gór-

nik był oddalony od zomowców o kilkanaście metrów! Pociski trafiły 33 górników. Sześciu zginęło na miejscu, kolejny zmarł około północy, a dwóch następnych w styczniu 1982 r.

Dziś z 23 postrzelonych górników z kopalni „Wujek” żyje jeszcze kilkunastu. Pod koniec ubiegłego roku premier Mateusz Morawiecki przyznał im świadczenia specjalne. Decyzję wręczył górnikom 14 stycznia 2019 r. w Śląskim Centrum Wolności i Solidarności minister Grzegorz Tobiaszowski wraz z wojewodą śląskim Jarosławem Wierczorkiem.



MŁODZIEŃC, KTÓRY

Dawno, dawno temu żyła kobiecina, a działo to się w tutejszych rejonach. Bo trzeba Wam wiedzieć, moje dzieciaczki, że tu, gdzie jesteśmy, były tereny, na których rozciągał się gęsty las. Rosły wielkie topole, kasztanowce, lipy, dęby, olchy i wiele innych drzew. Dużo też było krzaków, były jagody, poziomki, a grzybów to było tyle, że można było kosić je kosą.

I w takim to gęstym lesie żyła biedna kobiecina ze swoim synem. Męża nie miała, bo kiedyś był na polowaniu i rozszarpał go niedźwiedź, bo trzeba Wam też wiedzieć, że w tych lasach żyło dużo zwierzęzy – niedźwiedzie, lisy, wilki, sarenki, jelenie, borsuki, bobry, zające, a także dużo ptaków sowy, kruki, orły, skowronki, gile, słowiki... no i jeszcze długo można by wymieniać.

Mały chłopiec – nazwiemy go Manek – tak po Śląsku mówi się na Marka – od młodych lat musiał pomagać matce, chodził na polowania, żeby mogli coś zjeść. Miał łuk, strzały i zawsze coś tam upolował, a zdarzało się też, że udało mu się coś sprzedać na targu w Chorzowie albo Bytomiu. Jak już był starszy, taki młodzieniec, za uzbierane pieniądze kupił sobie flinta, to znaczy strzelba, i tak sobie polował i niczego już im nie brakowało.

Pewnego razu z rana zjadł śniadanie, matka go pobłogosławiła i poszedł nasz Manek na polowanie. Kiedy wracał z powrotem do domu, zmęczony i smutny, bo nic nie udało mu się upolować – patrzy, a tu trzy łabędzie krążą na niebie i powoli zaczynają lądować niedaleko na skraju lasu, tam, gdzie była mała sadzawka.

Bardzo zaciekawiło to naszego Manka, zaczął się powolutku skradać. Jak był na miejscu... rozsunął zarośla i... oto uj-

rzał... trzy piękne łabędzie, które stały nieruchomo nad wodą. Ale co to?

Nagle łabędzie otrząsnęły się, spadły z nich piórka i ukazały się trzy piękne dziewczyny. Starsza, średnia i najmłodsza – ta od razu mu się spodobała.

Kiedy słońce dobiegło południa, dziewczęta wyszły z wody, osuszyły się i z powrotem przybrały piórka i poleciały.

Chłopiec nie mógł się nadziwić temu, co ujrział, myślał, że to jakieś czary albo sen.

Wrócił do domu, nic swojej Matuli nie powiedział, co widział, bo trochę się wstydził, a i sam niedowierzał temu, co zobaczył. Całą noc biedak nie spał. Cały czas miał przed oczami te łabędzie, a zwłaszcza tego jednego, który był tą piękną cudowną, najpiękniejszą dziewczyną na świecie. Im więcej myślał, tym bardziej w głowie mu się kotłowało i z tego wszystkiego biedak nad ranem zasnął.

Kiedy się obudził cały mokry, jakby go Matula oblała wodą, zaczął myśleć, ale nie długo, bo szybko wstał, zjadł śniadanie i pobiegł na to miejsce, gdzie wszystko się wydarzyło. Gdy był na miejscu – patrzy, a tu nic. Usiadł sobie, podparł się flintą i zasnął – bo przecież całą noc nie spał.

Nagle obudził go jakiś szelest i tupot skrzydeł – patrzy, a tu nadlatują te same łabędzie, które widział wczoraj – to nie był sen, to zdarzyło się naprawdę.

I tak nasz bohater ujrział trzy piękne łabędzie, które jak pozbyły się piórek, okazały się pięknymi dziewczętami. Manek zaczekał, aż wejdą do stawu, i po cichutku zakradł się i wziął wszystkie piórka, które należały do tego najmłodszego łabędzia. Oddalił się i obserwował, co się będzie działo.

Dziewczyny wyszły z wody, osuszyły się, ubrały się w piórka. Znów zostały łabędziami i poleciały do góry, ale tylko dwie. Najmłodsza została nagusieńka, bo piórka zabrał Manek. Strasznie było jej smutno, płakała – co teraz ze mną będzie? Żal zrobiło się też Manusiowi.

Pokazał się dziewczynie, pokazał jej piórka, ale nie miał zamiaru jej ich oddać, bo bał się, że ona go opuści i polec i już jej nigdy nie zobaczy. Nie miała wyjścia – zgodziła się iść z nim. Matula ich pobłogosławiła, wzięli ślub, urodził im się syn i żyli sobie szczęśliwie.



Ale jak myślicie, że to koniec, to się mylicie. Posłuchajcie, co było dalej. Razu pewnego, gdy Manusia nie było, bo był na polowaniu, Matula zapytała synowej dlaczego ty jesteś cały czas smutna – uśmiechasz się, ale twój uśmiech jest sztuczny, Ty po prostu nie jesteś sobą. Dziewczyna się rozplakała i wyznała Matuli całą prawdę.

Nie jestem szczęśliwa, Matulu, bo byłam wolna. Jak miałam piórka, mogłam latać tu i tam. A teraz jestem

POŚLUBIŁ ŁABĘDZIA

jak na uwięzi. Kocham Manusia, kocham synka i Was, Matulu, nie gniewajcie się, ale czuję się, jakbym była zamknięta w klatce.

Żal zrobiło się Matuli. Przytuliła dziewczkę i szepnęła jej do ucha. Będzie mi ciebie żal, byłaś dobra, ale pomogę ci odzyskać wolność. Jak wróci mój syn, zje obiad, to położy się spać. Wtedy musisz mu zdjąć kluczyk z szyi, a ja pokażę ci szufladę, w której są twoje piórka.

Jak postanowiły, tak uczyniły. Dziewczę przybrało postać łabędzia i poleciało w daleki świat.

Kiedy syn się obudził, pytał Matuli,



gdzie jest jego żona. Ta wszystko mu opowiedziała. Matulu, co żeście dobrego uczynili: – To ja od nieba żonę dostałem, a wyście mi ją zabrali? Nic tu po mnie, za bardzo ją kocham, żeby o niej zapomnieć, idę w świat jej szukać i albo wrócę z nią, albo wcale.

Wędrował po świecie, pytał w różnych miejscach, ale nikt nie słyszał o dziewczynie-łabędziu.

Kiedyś, w gęstym lesie, gdzie ledwo słońce dochodziło, spotkał wilka. – Pójdiesz ze mną – odezwał się wilk.

Gdy dotarli na miejsce, oprócz wilka był jeszcze, lew, orzeł i mrówka.

Lew powiedział – mamy zająca – musisz sprawiedliwie go podzielić między nas. Jak zrobisz to sprawiedliwie, to będziesz wolny, jak nie – to cię zjemy.

Manek pomyślał i mówi – ty, lwie, dostaniesz mięso. Ty, orle, dostaniesz wnętrzności. Ty, wilku, lubisz kości, to je dostaniesz. A ty, mrówko, dostaniesz głowę, bo lubisz mieszkać w pniach.

Wszyscy uradzili, że sprawiedliwie ich podzielił, a w nagrodę dostał...

Ode mnie – rzekł lew – dostaniesz odwagę. Od orła masz dar szybowania. Od wilka – dostaniesz szybkość. A mrówka sprawi, że będziesz mały. I tak nasz bohater poszedł dalej w świat, szukać swojej ukochanej żony.

Wędrował dniami, nocami, tygodniami, miesiącami, latami, już brakowało mu sił, już powoli tracił wiarę, aż pewnego razu spotkał biednego wędrowca, który pokazał mu drogę, gdzie w wielkiej górze mieszka straszny smok, który ponoć więzi dziewczynę.

Manek, wysłuchawszy wędrowca, szybko podążył w kierunku drogi, którą wskazał mu wędrowiec.

Po długich dniach dotarł do celu. A tam zobaczył wielką górę, która miała trzy ogromne wrota. Dowiedział się też, że w środku tej wielkiej góry jest komnata zamknięta na złoty klucz, w której uwięziona jest dziewczyna.

Stanął naprzeciw góry i zawołał do smoka: – Hej smoku, oddaj mi ukochaną, albo stań do walki to ją sam uwolnię. Smok nie miał zamiaru oddać dziewczyny, pomyślał sobie...

Nikt mi nie da rady, jestem niezwy-

ciężony – będę walczył... lecz nie wiedział, co go czeka.

Stanęli naprzeciwko siebie. Manek zamienił się w mrówkę, smok szukał, szukał, nie mógł znaleźć. Naraz patrzy, a tu biegnie wilk, zaczął go gonić, lecz ten gnał przed siebie. Ale co to? Wilk zamienił się w orła i wleciał ku niebu. Smok za nim, chciał go dogonić, lecz sił mu już brakowało i zleciał biedaczek na ziemię. Tam dopadł go lew i skończył dzieło. Było po smoku.

Został tylko po nim złoty klucz od komnaty, gdzie uwięziona była dziewczyna.

Manek szybko zabrał klucz, zamienił się w mrówkę i przez dziurki od klucza przedostał się trzema wrotami, dostał się do komnaty i... zobaczył tam swoją ukochaną. Ona, gdy go zobaczyła, zaniemówiła, ale bardzo się ucieszyła.

Bardzo była mu wdzięczna, wyściskała go, wyciąowała, przyrzekła mu, że już na zawsze będzie z nim – nie chce już tej wolności, której tak pragnęła. – Wolę na zawsze być z tobą, mój ukochany mężu, i nigdy cię już nie opuszczę, szeptała mu do uszka.

Tak powrócili do domu szczęśliwi. Tam powitała ich Matula i syn, który był już młodzieńcem, i wyprawili ponownie huczne wesele, na którym oczywiście nie mogło zabraknąć lwa, wilka, orła i mrówki.

MILEGO CZYTANIA I...
POPOWIADAJCIE INNYM,
POZDRAWIAM WSZYSTKICH
DZIADEK EDEK Z KRAINY BOJEK

Gorila z Halemby

– Brazylijskie jujitsu to jest mój tlen, którego potrzebuję do życia, tak jak górnik na dole musi mieć minimum 19% tlenu do oddychania, tak ja muszę mieć zrobione pięć treningów tygodniowo, bo inaczej się duszę – mówi Tomasz Paszek, pracownik działu wentylacji z ruchu „Halemba” KWK „Ruda”, założyciel i trener Akademii Gorila w Rudzie Śląskiej–Halembie.

Na treningi brazylijskiego jujitsu do Akademii Gorila przychodzi około 100 osób, z czego połowa to pracownicy kopalni „Ruda”, w większości ruchu „Halemba” oraz „Bielszowice”. A wszystko zaczęło się 20 lat temu od kasety VHS z turnieju Ultimate Fighting Championship (amerykańska organizacja mieszanych sztuk walki) i rewelacyjnej walki Royce’a Gracie (trzykrotny zwycięzca turniejów Ultimate Fighting Championship, posiadający jak dotąd niepokonywany rekord jedenastu zwycięstw przez poddanie rywala z rzędu w UFC), która wpadła w ręce Tomaszowi Paszkowi. Nasz bohater pracuje na kopalni od 22 lat, z czego 17 lat na dole, a od 13 lat jest ratownikiem górniczym.

– *Moją przygodę ze sportem rozpocząłem w wieku 20 lat od treningów na siłowni. Jednak już od samego początku wiedziałem, że to nie dla mnie, nudziło mnie to, bo zawsze wolałem rywalizację. Zacząłem trenować tutaj w Rudzie Śląskiej w klubie Kempo, to były takie pierwsze zalążki walki wręcz, walczyliśmy w pełnokontaktowej walce, ale mnie jakoś ciągnęło do parteru (czyli do walki na ziemi)* – mówi Paszek.

Potrzebując zmiany, zaczął szukać inspiracji w Internecie, wtedy dowiedział się o brazylijskim jujitsu oraz trafił na wspomnianą pierwszą kasetę VHS z UFC. Z klubu Kempo Tomasz Paszek przeniósł się do klubu Bastion (działającego wtedy w Tychach i Katowicach).

– *Pod opieką Sławka Szamoty i Roberta Trzcionki przeszedłem całą drogę – od białego pasa adepta aż do czarnego pasa, czyli do stopnia mistrzowskiego. Trenowałem wtedy z Jarkiem Ratajcem również górnikiem z kopalni „Bielszowice”, z którym po-*



stanowiliśmy otworzyć swoją filię Bastionu w Rudzie Śląskiej – mówi T. Paszek.

Tomasz Paszek i Jarosław Rataj mieli jasny cel – chcieli zarazić ludzi brazylijskim jujitsu, o którym na Halembie nikt nie słyszał.

– Zastanawialiśmy się, jaka będzie reakcja ludzi, czy w ogóle ktoś się tym zainteresuje. Zakupiliśmy maty, wynajęliśmy salkę na siłowni i zorganizowaliśmy dzień otwarty w naszym nowym klubie pełni obaw, czy w ogóle ktoś na niego przyjdzie (śmiech) – przyznaje Paszek.

Ku ich zdziwieniu przyszło tylu zainteresowanych, że salka okazała się za mała. Klub zaczął się rozrastać, po trzech latach jego adepci zaczęli odnosić pierwsze sukcesy, przywozić z zawodów pierwsze trofea.

– Pamiętam, jak z Mistrzostw Polski przywieźliśmy pięć medali, to był przelot, zastrzyk adrenaliny. Powiedzieliśmy sobie – mamy swoich zawodników, ale nie mamy swojego domu. Wynajmowana salka na siłowni już nam nie wystarczała. Chcieliśmy z Jarkiem Ratajem stworzyć swoje miejsce, bo nasi zawodnicy walczyli już na najwyższych szczeblach. Wynajęliśmy byłą salkę BHP naszej kopalni, od trzech lat ją dzierżawimy od spółdzielni, mamy tam swoją akademię – mówi Paszek.

Z okien salki widać dom Tomasza Paszka oraz kopalnię. Trzy najważniejsze dla niego miejsca obok siebie. Pod banderę Akademii Gorila klub przeszedł po udziale w ich obozie.

– Wtedy odkryliśmy, że nadajemy na tych samych falach. I również wtedy zaczęły się nasze największe sukcesy. Mieliliśmy swoich wypracowanych zawodników. Drugą filię na Śląsku prowadzi Robert Hennek, górnik z kopalni „Chwałowice”, który jest kadrowiczem Polski. W tym roku wywalczyliśmy na Super Pucharze Polski tytuł najlepszej drużyny. Doczekaliśmy się reprezentantów Polski. Jesteśmy młodym klubem, a mamy już kadrowiczów. W klubie jest około 100 osób, z czego połowa pracuje na kopalni, głównie na ruchu „Halemba”, część na „Bielszowicach”. Wieść o powstaniu klubu rozniosła się pocztą pantoflową, choć niektórzy mieli obawy, że pewnie aby trenować, trzeba być młodym, mieć 20 lat, nic bardziej mylnego. Najważniejsza w tym spo-



W tym roku wywalczyliśmy na Super Pucharze Polski tytuł najlepszej drużyny. Doczekaliśmy się reprezentantów Polski. Jesteśmy młodym klubem, a mamy już kadrowiczów. W klubie jest około 100 osób, z czego połowa pracuje na kopalni, głównie na ruchu „Halemba”, część na „Bielszowicach”.

rcie jest głowa. Liczy się wytrzymałość, spryt no i oczywiście pasja. Przyszli koledzy z kopalni, którzy nie uprawiali żadnego sportu, a teraz od trzech lat startują z powodzeniem na zawodach. Mamy swoich ludzi w całej kopalni, którzy u nas trenują i co najważniejsze zarabiają swoją pasją dzieciaki – mówi Tomasz Paszek.

W Akademii Gorila trenują pracownicy kopalni niemal wszystkich szczebli. Od pracowników fizycznych po pracowników administracyjnych.

Sam Tomasz Paszek ma na swoim koncie szereg wygranych walk i turniejów, ale z przymrużeniem oka przyznaje, że: – Z moimi tytułami jest tak, że ja jestem pechowy, wszystkie walki wygrywam przed czasem, wygrywam wszystkie walki do finału i zazwyczaj finał przegrywam w jakiś głupi sposób. Zawsze jestem wice-mistrzem (w tym Polski i Europy).

Tomasz Paszek, odpowiadając na pytanie, jak wygląda jego dzień mówi: – Wstaję o 4, rolluję się (po wieczornym treningu), bo ciało jest całe porozbijane, następnie posiłek, po czym idę na kopalnię – pracuję od 6 do 14. Potem ogarniam rodzinę i dom, następnie idę do klubu, a jak wracam do domu, jest godz. 22. W sobotę jest przeważnie wyjazd na turniej, a dwa razy w roku jadę na obóz. Żona już się przyzwyczaiła – wie, że brazylijskie jujitsu to jest mój tlen, którego potrzebuję do życia, tak jak górnik na dole musi mieć minimum 19% tlenu do oddychania, tak ja muszę mieć zrobione tych pięć treningów tygodniowo, bo inaczej się duszę.



Tajemnica Trójcy Świętej

Półroczecze tego roku mamy już za sobą. Nawet i ten ostatni liturgiczny akcent, jakim jest Boże Ciało, też już jest za nami i myślami, nastawieniem jesteśmy już pewno na wakacjach i urlopach, które wielu ma już zaplanowane, zarezerwowane, a może nawet już rozpoczęte.

Pozwolę sobie jednak wrócić w tym felietonie do jednej z minionych niedziel, a dokładnie przypadającej w nią liturgicznej uroczystości Trójcy Przenajświętszej. To jedno z trudniejszych świąt, bo przywołuje istotę, definicję Pana Boga, żeby tak rzec, w Jego Trzech Osobach.

Ta uroczystość jest jakby kalendarzowym domknięciem takiego logicznego ciągu następujących po sobie liturgicznych przypomnień o wydarzeniach dla nas kluczowych: Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia, Zesłania Ducha Świętego, no i Trójcy Świętej.

To święto przypominające nam o istocie tej swoistej definicji Pana Boga, jak to nazwałem, przywołuje też i to, co w oczywisty sposób wiemy, że Pan Bóg jest tajemnicą.

I to nie jest tajemniczość, a tajemnica. A między tajemniczością a tajemnicą jest dość istotna różnica. Tajemniczość to innymi słowy bajeczność, bajkowość, baśniowość. A z całą pewnością Pan Bóg nie jest bohaterem bajki czy baśni. Tajemnica zaś to inaczej misterium, a to innymi słowy transcendentne przeżycie osobistej relacji z Bogiem, albo nieco prościej, przekraczające, wymykające się zwykłemu ludzkiemu doświadczeniu, wykraczające poza zasięg ludzkiego poznania przy pomocy podstawowych pięciu zmysłów; niepoznawalne przy użyciu dostępnych środków naukowych doświadczenie Boga. Bo takim to właśnie jest doświadczenie Jedynego Boga w Trzech Osobach. Ta trójosobowość Jedynego Boga jest poza możliwością naszego poznania. I dobrze, bo gdybyśmy potrafili poznać przy pomocy naszych zmysłów czy środków naukowych, na czym polega to, że Trójca ma jedną naturę, jak śpiewamy w Prefacji o Najświętszej Trójcy, albo i to, że wyznając prawdziwe i wiekuiste Bóstwo, wielbimy odrębność Osób, Jedność w istocie i równość w majestacie, to musielibyśmy przestać wierzyć, bo po prostu byśmy to już wiedzieli.

Pozwolę sobie jednak na parę moich refleksji wokół Osób Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Bóg Ojciec to przede wszystkim stwórciel, budowniczy. To On stworzył świat z niczego, to On zbudował człowieka i wszystko, czym się zachwycamy i co podziwiamy. Syn Boży to przede wszystkim głosiciel, nauczyciel Dobrej Nowiny, a Duch Święty to przecież przede wszystkim Pocieszyciel.

Stwarzanie i budowanie, głoszenie i nauczanie, i pocieszanie to przestrzenie aktywności, jeśli mogę tak powiedzieć, trzech różnych Osób tego samego, jednego Boga.

W ostatni dzień stworzenia Bóg, jak czytamy w Księdze Rodzaju, powiedział tak: Uczynimy człowieka na Nasz obraz,

podobnego Nam. (...) Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył. Innymi słowy zwiędził, dopełnił swoje dzieło bardzo osobistym akcentem. Bóg stworzył człowieka z prochu i dał mu życie, podzielił się z nim częścią samego siebie. I pewno nie były to, i nie są słowa rzucone na wiatr, powiedziane tak sobie.

Na czym więc miałyby polegać to nasze podobieństwo do Boga? Co jest tym obrazem Boga w nas? Co jest w nas tym Bożym pierwiastkiem? Pewno powiedzielibyśmy także za Księgą Rodzaju, że to na tym tchnieniu życia, na skutek czego stał się człowiek nie tylko istotą żywą, ale odróżniającą się od pozostałych stworzeń. Może też na umiejętności odróżniania dobra od zła, albo na zdolności do miłości, czy tworzenia piękna. Z całą pewnością to wszystko po części jest prawdą.

Być może to, co powiem teraz, zabrzmi dość zaskakująco, żeby nie powiedzieć megalomańsko pysznie, ale pomyślałem sobie, że w każdym z nas jest jakaś częśćka każdej z tych Trzech Osób Boskich, a tym samym Pana Boga w całości, że tak powiem. Co mam na myśli?

Ano te trzy odrębne przestrzenie Boskiej aktywności, że tak to ujmę, poprzez każdą z Trzech Osób: Ojca, Syna i Ducha.

Każdy z nas ma w swoim życiu etapy budowania, nawet stwarzania. W różnych okresach z różnym nasileniem. Budujemy, stwarzamy samych siebie, czasem jest to dom ten z cegły, a najczęściej to ten z więzi. Czasem jest to firma, a czasem pozycja czy kariera. Jesteśmy w życiu budowniczymi, na różnych jego etapach z różnym nasileniem.

Jesteśmy też w życiu nauczycielami, głosicielami. I właściwie to nieustannie kogoś czegoś uczymy, nie tylko będąc rodzicami, nauczycielami z zawodu czy przełożonymi. Ale tak na dobrą sprawę cały czas ktoś się czegoś od nas uczy. Ale jesteśmy też głosicielami zasad wiary, poglądów, idei. I to tak w formie werbalnej, jak i pozawerbalnej poprzez sposób życia i postępowania. I zdaje mi się, że tę rolę to spełniamy w życiu najdłużej, a właściwie to chyba całe nasze życie.

Ale są też takie momenty, i jest ich pewno немало, kiedy w życiu przychodzi nam być pocieszycielami, i to nie tylko dla najbliższych z różnych powodów potrzebujących, nawet oczekujących pociechy, jak i po prostu dla naszych bliźnich. I tymi pocieszycielami możemy, a nawet powinniśmy być tak długo, jak tylko się da, a właściwie całe życie ze współczucia, z empatii, a najlepiej to z miłości bliźniego.

Jeśli mogę postawić taką tezę, to nasze podobieństwo do Pana Boga realizuje się, spełnia po przez te trzy aktywności: budowania i stwarzania, nauczania i głoszenia, i pocieszania.

I jeśli tak na to spróbujemy popatrzeć, to może też inaczej popatrzymy na siebie, zobaczywszy w sobie więcej tego Bożego pierwiastka, niż nam się to na co dzień wydaje, czego Państwu i sobie też bardzo życzę.



Drużyna PGG zdobyła Puchar Marszałka woj. śląskiego

W sobotę 1 czerwca na boisku treningowym Stadionu Śląskiego odbył się Turniej Piłkarski o Puchar Marszałka Województwa Śląskiego.

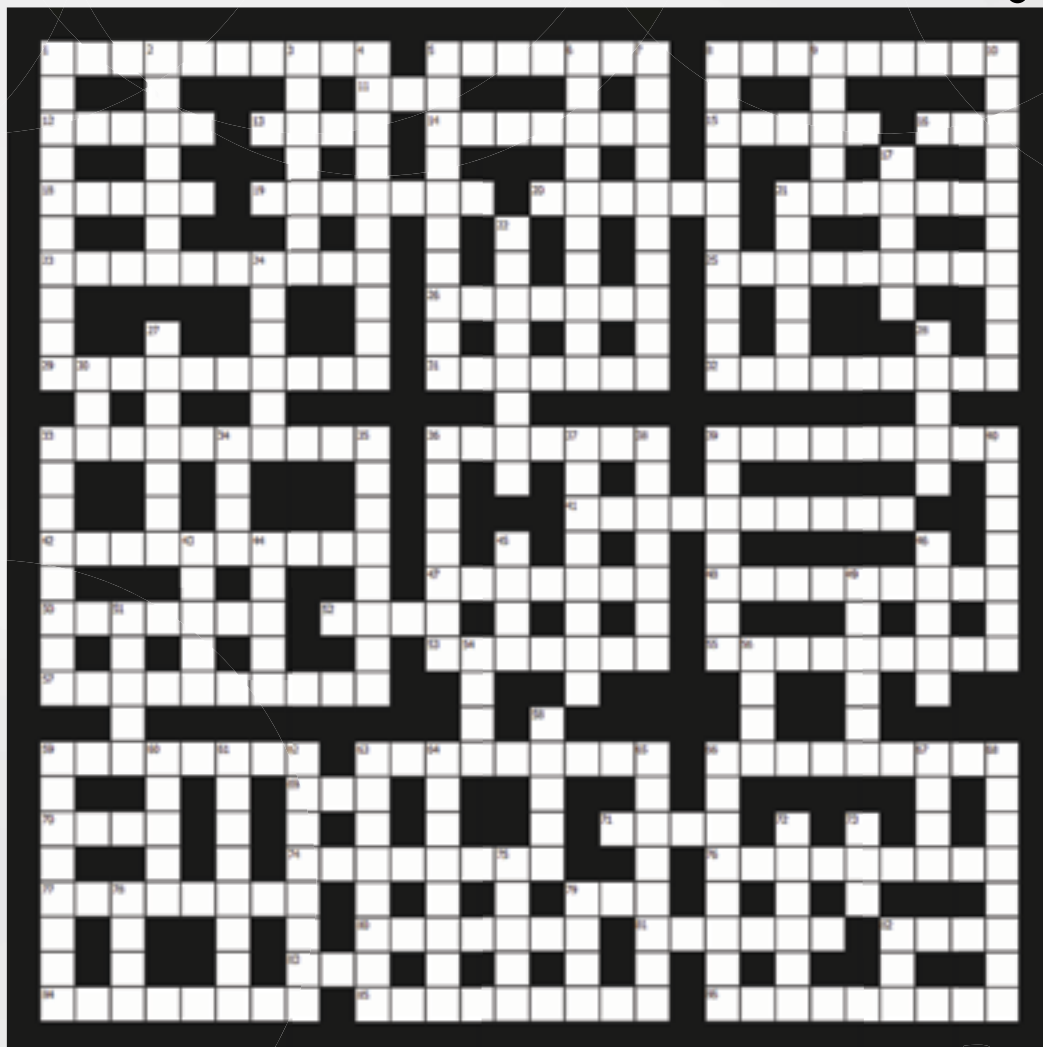
W TURNIEJU WYSTĄPIŁO 12 ZESPOŁÓW

- Polska Grupa Górnicza (1. miejsce),
- Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego,
- Stadion Śląski,
- Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Katowicach (3. miejsce),
- Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach (2. miejsce),
- Koleje Śląskie,
- Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego Katowice,
- Park Śląski,
- Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów,
- Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze,
- Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach,
- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Celem tej imprezy sportowej, jak co roku, jest dobra zabawa i integracja pracowników samorządowych, samorządowych jednostek organizacyjnych oraz zaproszonych do udziału w zawodach drużyn. Mecze w pierwszej fazie turnieju rozgrywane były w systemie grupowym, a następnie w fazie play off. Drużyny grały systemem 6+1.

Puchar Marszałka zdobyła drużyna Polskiej Grupy Górniczej, nie tracąc w turnieju żadnej bramki! Dodatkowo nasi pracownicy zdobyli puchary w kategorii – najlepszy strzelec turnieju – Damian Sadowski (KWK „Wujek”) oraz najlepszy bramkarz turnieju – Marek Kolonko (KWK „Wujek”). Nasza drużyna przeszła przez turniej jak burza, pozostawiając konkurencję w tyle. W meczu finałowym, w którym zmierzaliśmy się z Komendą Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej, nie brakło emocji, gra była tak zacięta, że wygraną musiały rozstrzygnąć rzuty karne. Nasz niezawodny bramkarz, broniąc dwa rzuty karne, zapewnił nam zasłużone zwycięstwo. Gratulujemy całej drużynie i dziękujemy za wspaniałą grę.





KRZYŻÓWKA #37

PIONOWO

1. zabezpieczenie
2. rasa owiec
3. w kuchni
4. morski drapieźnik z typu szkarłupni
5. posiadłość
6. geolog
7. ...i telewizja
8. młóci
9. w kartach
10. gatunek literacki lub filmowy
17. gatunek średniego ptaka wędrownego
21. gra sportowa
22. w USA
24. imię żeńskie
27. miasto i gmina we Włoszech, w regionie Lombardia
28. samica konia
30. tyle lat ma wiek
33. pustynia w Afryce
34. pakt wojskowy
35. w Afryce
36. miasto w Wielkopolsce
37. anaboliczny hormon peptydowy
38. przysposobienie
39. rodzaj dużego okrągłego sita
40. zuchwalec
43. pod Warszawą
44. ściśle związana z religią
45. nie koło
46. marka elektrycznych samochodów
49. zdrobnienie od Klemensa
51. znany architekt kataloński

54. samochód
56. litera dla samca
58. miasto w Polsce, w województwie opolskim
59. ...GC
60. Sekwana w oryginale
61. zabiega o kobietę
62. buty
63. krystaliczny proszek bez zapachu, najprostszyszy lek z grupy sulfonamidów
64. boa
65. zjawisko fizyczne zachodzące dla drgań wymuszonych
66. zabija
67. przepisy o naszej tożsamości
68. z zamkiem w Pieninach
72. wody
73. tam zjesz i napijesz się
75. jadalny grzyb
78. dla motocyklisty
79. znany węgierski bokser
82. jednostka powierzchni

POZIOMO

1. bateria
5. najważniejszy w filmie
8. nurt literacko-filozoficzno-religijny w kulturze polskiej
11. skandynawski grosz
12. związki chemiczne, które powstają w wyniku działania kwasu na alkohol
13. harcerski
14. imię męskie
15. 21
16. uciążliwy owad
18. międzyzwootnikowa bylina
19. rzeka na terenie Chin i Mjanmy
20. miasto pod Warszawą
21. elektryczny lub doktorski
23. pomağa

25. wypędzenie
26. nazwa soli tlenowych kwasów chloru
29. uczy o gwiazdach
31. spina
32. ważny w samolocie
33. w kosmosie
36. pokarm hiemy
39. zapobieganie
41. uzdrowskowa dzielnica Krakowa
42. rosyjski malarz marynista ormiańskiego pochodzenia
47. roślina z rodziny jaskrowatych
48. dla nosa
50. dział matematyki
52. bluesowy zespół ze Śląska
53. region w Belgii
55. bez dachu
57. oświetlenie
59. miasto i gmina we Włoszech
63. w wojsku
66. rzeźbiarski motyw dekoracyjny w postaci stylizowanej głowy ludzkiej
69. federacja samochodowa
70. podobno żyje w Himalajach
71. w gębie
74. mieszka w Chile
76. tworzywo sztuczne imitujące skórę
77. polski historyk żydowskiego pochodzenia
79. bożek z fletnią
80. w klasztorze
81. makieta
82. marka auta
83. agencja prasowa
84. bliższą się
85. telegraficzny aparat drukujący
86. wędrówka ujemnie naładowanych cząstek w kierunku elektrody dodatniej

KOTWIENIE I KLEJENIE

KOTWY LINOWE, STRUNOWE LUB STALOWE INSTALOWANE SĄ JAKO OBUDOWA DODATKOWA, MAJĄCA NA CELU WZMOCNIENIE GÓROTWORU W MIEJSCACH SPÓDZIEWANYCH ZWIĘKSZONYCH OBCIĄŻEN OBUDOWY ZASADNICZEJ. PARAMETRY INSTALOWANIA KOTEW OKREŚLONE ZOSTAJĄ W PROJEKCIE TECHNICZNYM LUB TECHNOLOGII ZABUDOWY KOTEW.



DZISIAJ DOSTARCZYMY ŁADUNEK KLEJOWY NA STANOWISKO WZMACNIANIA OBUDOWY CHODNIKOWEJ ZA POMOCĄ KOTEW STRUNOWYCH. ZGODNIE Z WYTYCZNYMI, KLEB JEST WŁAŚCIWIE OZNAKOWANY I ZAPAKOWANY.

PO CO NAM TE MYDŁO, WODA I RĘCZNIKI?

COŚ CZUJE, ŻE PRZODOWY PRZYPOMNI CI ZASADY HIGIENY.



ZGODNIE Z KARTĄ CHARAKTERYSTYKI KLEJU, WYMAGANE JEST ABY W REJONIE PROWADZONYCH ROBÓT BYŁ DOSTĘP DO MYDŁA, CZYSTYCH ŚCIEBKÓR ORAZ POJEMNIKA Z CZYSTĄ WODĄ DO EWENTUALNEGO PRZEMYCIA OCZUŁ LUB POWIERZCHNI SKÓRY.

PRACE ZWIĄZANE ZE WZMACNIANIEM OBUDOWY SĄ WYKONYWANE PRZEZ BRYGADY SKŁADAJĄCE SIĘ Z MINIMUM DWÓCH PRACOWNIKÓW, Z KTÓRYCH JEDEN PEŁNI FUNKCJĘ PRZODOWEGO. ZAGROŻENIA I SPOSOBY OCHRONY PRZED NIMI PODCZAS PRAC ZWIĄZANYCH Z ZABUDOWĄ KOTEW, SĄ OKREŚLONE W KARTACH OCENY RYZYKA ZAWODOWEGO, Z KTÓRYMI ZAPOZNANI SĄ PRACOWNICY.



WŁAŚNIE SKOŃCZYLIŚMY KOTWIĆ, MOŻEŚCIE BEZPIECZNIE PODEJŚĆ.

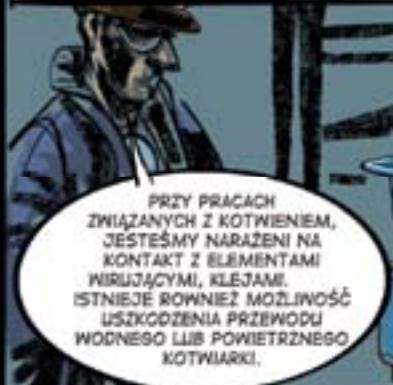


CHODŹCIE SZYBCIEJ, MOŻE PRZODOWY ZDAJĄ WAM OPowiedzieć KILKA CIEKAWOSTEK.



CODZIENNIE PRZED ROZPOCZĘCIEM ROBÓT KONTROLUJE SIĘ STAN OBUDOWY I OPINKI. W RAZIE STWIERDZENIA NIEPRAWIDŁOWOŚCI NALEŻY JE NIEWZROČNIE USUNĄĆ.

NALEŻY REALIZOWAĆ ZADANIA W SPOSÓB NIE ZABRAZAJĄCY SOBIE I INNYM. WAŻNE JEST, ABY WYKONYWAĆ POLECENIA PRZEŁOŻONEGO LUB OSÓB ODPOWIEDZIALNYCH ZA BEZPIECZEŃSTWO.



PRZY PRACACH ZWIĄZANYCH Z KOTWIENIEM, JESTEŚMY NARAŻENI NA KONTAKT Z ELEMENTAMI WIRUJĄCYMI, KLEJAMI. ISTNIEJE RÓWNIEŻ MOŻLIWOŚĆ USZKODZENIA PRZEWODU WODNEGO LUB POWIETRZNEGO KOTWIARKI.



DLATEGO WYPOSAŻENI JESTEŚMY W KOMPLETNE UBRANIE, RĘKAWICE, OKULARY OCHRONNE ORAZ MASKI.



WRACAMY DO KLEJENIA. MUSIŚCIE OPUŚCIĆ WYZNACZONE MIEJSCA PRACY.

KONIEC

KONKURS FOTOGRAFICZNY!

- Spędzacie wakacje w górach, nad morzem, w mieście albo w innym ciekawym miejscu?
- Macie ze sobą aparat fotograficzny?
- Utrwaliliście na karcie pamięci ważne chwile i chcecie podzielić się wrażeniami z innymi Czytelnikami?

TEN KONKURS JEST DLA WAS!

Przysyłajcie mailem Wasze wakacyjne zdjęcia,
koniecznie z dokładnym opisem,
gdzie zostały zrobione
i kto jest na nich widoczny.
Najlepsze prace opublikujemy na łamach
Magazynu Polskiej Grupy Górniczej.

Termin przysyłania zdjęć z wakacji:

20 września 2019.

Adres e-mail: j.czypionka@pgg.pl

